

KLUB GAJA



Zaadoptuj rzekę

program edukacji ekologicznej



Przemsza – zaadoptowany Trójkąt Trzech Cesarzy



Wstêp do raportu „Zaadoptuj rzekê”

Nie tak dawno pływałem łódką spacerową „Józefina” z Zawichostu do ujścia Sanu do Wisły. Cisza i moc wielkiej rzeki sprawiły, iż spokojnie, z myślami skierowanymi w przestrzeń mogłem przyglądać się sobie i przyrodzie. Łódź prowadzona przez wytrawnego sternika musiała omijać pływaczki, które pojawiają się codziennie w innym miejscu. Takie właśnie są rzeki. Zmienne, niezależne, piękne i niebezpieczne. Dające życie.

Nie każdy może wypłynąć łodzią na rzekę, podziwiać jej piękno i moc, ale wszyscy możemy zmienić nasze podejście do niej. Zacząć ją traktować z należytym szacunkiem, uczyć się od niej, poznać ją i rozumieć. Bez edukacji, bez udziału społecznego, do którego obliguje nas także Dyrektywa Wodna Unii Europejskiej, czyli europejskie prawo wodne, nie będziemy w stanie spełnić nie tylko przyszłościowych wymagań formalnych, ale nawet już podpisanych zobowiązań. Adoptując strumień, potok, rzekę czy jeziora – mam nadzieję, że uświadomimy sobie ich obecność i rolę w naszym życiu.

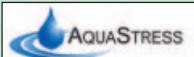
Oddajemy w Wasze ręce, Czytelnicy, raport „Zaadoptuj rzekę”, który będzie mógł Wam służyć jako praktyczny poradnik. Znajdziecie w nim przykłady, w jaki sposób można zaadoptować rzekę i dobrze się przy tym bawić. Tak jak różne są rzeki, tak różne są możliwości wynikające z naszej pomysłowości i nakładów czasu, który poświęcimy naszej pracy. Efekty potrafią być wspaniałe i wzruszające. Mam nadzieję, że dzięki naszej wspólnej pracy i pasji poznamy bliżej nasze rzeki i strumienie, co doprowadzi w przyszłości do zmiany postaw wobec przyrody i naszego lokalnego środowiska.

W tym miejscu chciałbym bardzo gorąco podziękować wszystkim tym, którzy już zaadoptowali rzeki i przysłali nam sprawozdania z podjętych działań i stali się ich strażnikami. Dzięki Waszym działaniom wszyscy ci, którzy będą chcieli przyłączyć się do programu Klubu Gaja „Zaadoptuj rzekę”, a jeszcze się wahali, teraz widząc Waszą wspaniałą pracę, zostaną przekonani do podjęcia działań na swoim terenie. Dla dobra naszych rzek! Rzeki są naszym dziedzictwem narodowym. Powinniśmy to zrozumieć jak najszybciej.

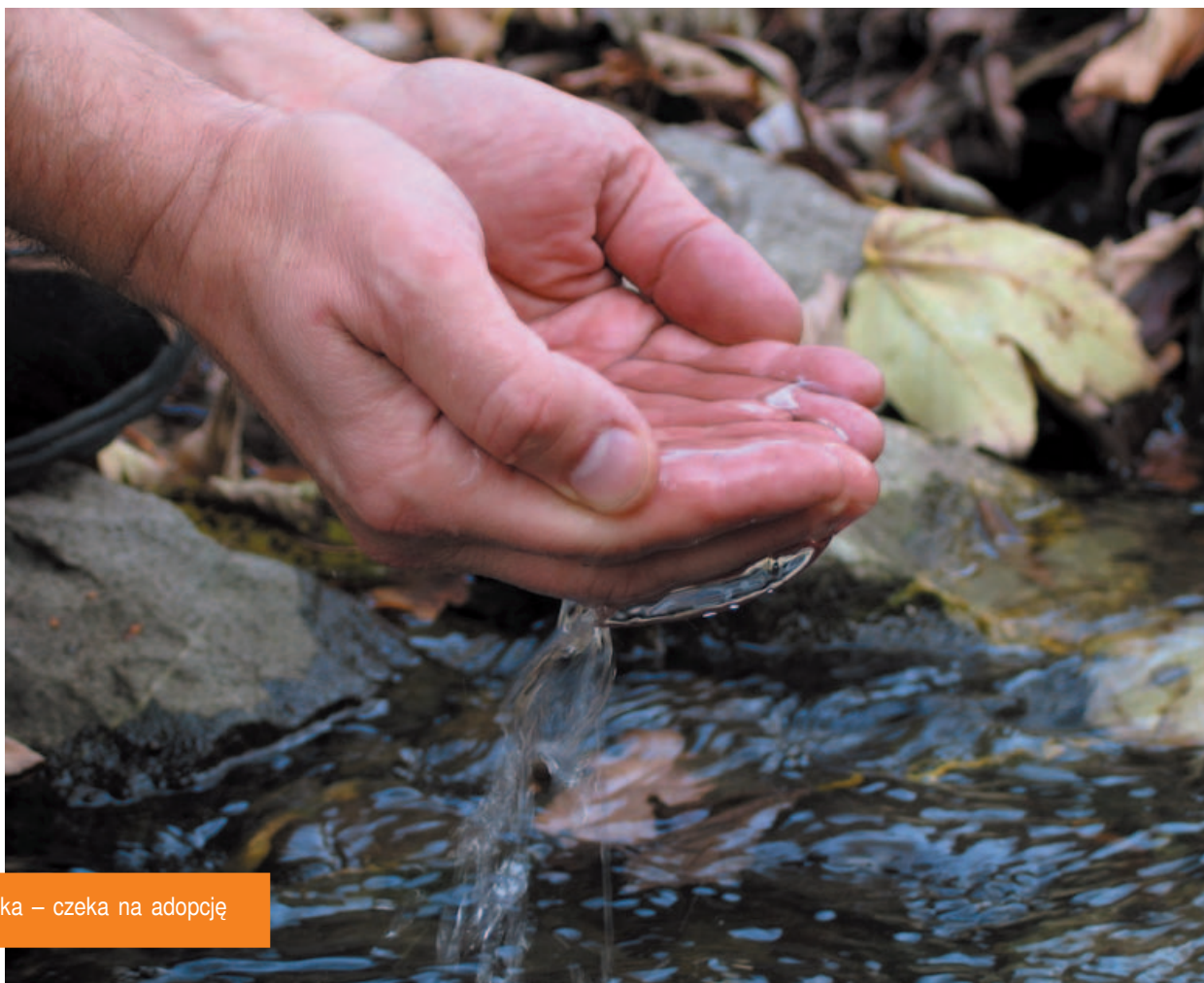
Jacek Bożek
Prezes Klubu Gaja



Przemsza – prezentacja dla TVP Kanał E

Redakcja: Jacek Bożek, Jarosław Kasprzyk, Beata Tarnawa, Magda Legendź	Wydawca: Klub Gaja	Skład: Compal – Bielsko-Biała
Opracowanie graficzne: Beata Tarnawa	Adres korespondencyjny: Klub Gaja 43-365 Wilkowice, ul. Parkowa 10 tel./fax (033) 812-36-94 e-mail: klubgaja@klubgaja.pl www.klubgaja.pl	Druk: Ośrodek Wydawniczy Augustana Sp. z o.o.
Zdjęcia: Archiwum Klubu Gaja		© Copyright – Klub Gaja, 2006
 Partnerzy programu „Zaadoptuj rzekę”: Aqu- aStress i firma Troton	 TROTON® materiały lakiernicze	  Dofinansowano ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Jak zaadoptować rzekę?



Wilkówka – czeka na adopcję

Do kogo należy rzeka?

Możemy powiedzieć, że do wszystkich, którzy z niej korzystają. Można także powiedzieć, że do zarządzających nią instytucji. Jednak w praktyce często tak naprawdę nikt nie czuje się za rzekę odpowiedzialny. Rzeki stają się zaniedbane i zaśmiecone, a ludzie odwrócili się do nich plecami. Jak możemy to zmienić?

Zaadoptuj rzekę

Celem programu edukacji ekologicznej „Zaadoptuj rzekę” Klubu Gaja jest zainspirowanie młodzieży, wychowawców, grup i organizacji ekologicznych oraz instytucji do podejmowania lokalnych działań proekologicznych dotyczących poprawienia jakości wody, ochrony wód przed zanieczyszczeniem, propagowania racjonalnego wykorzystania zasobów wodnych oraz ochrony dolin rzecznych. Tematem programu jest woda, a w szczególności rzeki i ich znaczenie w przyrodzie, a także uświadomienie mieszkańcom ich obecności i roli w życiu społeczeństw.

Jak zacząć?

Przed rozpoczęciem działań należy sprawdzić, kto jest właścicielem rzeki, skontaktować się z urzędem gminy lub miasta. Należy pamiętać, że nawet małe strumyki mogą być niebezpieczne i trzeba zachować ostrożność.

Na czym polega adoptowanie rzeki

Kiedy mówimy o adoptowaniu rzeki, chodzi nam o wzięcie na siebie roli jej stróża i otaczanie jej opieką. Poniżej podajemy kilka propozycji działań:

- sprzątanie rzeki i jej brzegów,
- zdobywanie wiedzy, np.: o historii i geografii rzeki,
- lekcje tematyczne dotyczące ochrony rzek,
- zajęcia terenowe – dokumentowanie fauny i flory,
- badanie jakości wody – temperatura, pH, ilość tlenu w wodzie,
- monitorowanie jakości wody,
- objęcie ochroną, jako pomnika przyrody rosnących nad rzekami drzew,
- zajęcia plastyczne, np.: tworzenie rzeźb ze znalezionych śmieci,
- konkursy fotograficzne, plastyczne i literackie,
- przedstawienia i happeningi,
- nadawanie nazw bezimiennym potokom lub najciekawszym fragmentom rzeki,
- wycieczki i rajdy wzdłuż rzek,
- szukanie źródeł rzeki,
- zachęcanie lokalnych władz do poprawy stanu czystości rzeki,
- zawiązywanie porozumień dla rzeki.

Zaadoptuj sobie rzekę

„Ludzie odwrócili się od rzek, przestali je rozumieć. Stały się czymś, co trzeba opanować, ujarzmić. Albo śmietnikiem. Chcemy namówić ludzi do powrotu nad rzeki, bo to jest ich miejsce – mówi prezes Klubu Gaja Jacek Bożek.

Ewa Siedlecka: Co to znaczy: zaadoptować rzekę?

Jacek Bożek: Zająć się nią tak, żeby stała się przyjaznym miejscem. Zaadoptować ten jej fragment, który przepływa przez daną miejscowość. Rzeka może być tym, co połączy społeczność lokalną, miejscem, gdzie wszyscy będą się mogli spotkać i robić coś dla rzeki, a więc dla siebie. Od rzeki można się też wiele nauczyć.

Czego?

– Na przykład historii. Można poszukać legend związanych z rzeką, sprawdzić, skąd się wzięła jej nazwa, odtworzyć historię rzeki, a przez to tożsamość miejsca, w którym się żyje. Można się uczyć o biologii rzeki, zwierzętach, które w niej i nad nią mieszkają, o wzajemnych zależnościach pomiędzy rzeką, zwierzętami, roślinami i ludźmi.

Macie jakieś pomysły, co można robić dla rzeki poza tym, żeby była czysta?

– Czystość jest bardzo ważna. Dyrektywa Ramowa Unii Europejskiej mówi o tym, że państwa mają zadbać, aby do 2015 roku rzeki były czyste – żeby można się było w nich kąpać, żeby powróciły do nich ryby, ptaki. Można zacząć od tego, że uczniowie w ramach lekcji biologii i chemii wykonają proste testy sprawdzające czystość ich rzeki. A mieszkańcy mogą naciskać na władze, żeby tę czystość poprawiły.

Idea adopcji rzek powstała w USA m.in. dla integrowania lokalnych społeczności. Ludzie razem sprzątają swoje rzeki, stawiają ławeczki, lampy, budują bulwary, plaże – tworzą miejsce, gdzie mogą potem razem spędzać czas. Można nad rzeką organizować imprezy, można robić o rzece spektakle, szukać jej śladów w kulturze i sztuce regionu, robić nad nią wystawy, uczniowie mogą budować rzeźby ze śmieci wyłowionych z rzeki. Są tysiące innych pomysłów.

Jaka w tym rola Klubu Gaja?

– Będziemy wysłać do szkół i samorządów materiały z pomysłami i prosić, żeby informowały nas o tym, jak je wykorzystują i co im wpadło nowego do głowy. Zrobimy konkursy, ale przede wszystkim będziemy zbierać nowe pomysły i przekazywać je dalej. Chcemy być animatorami ruchu na rzecz adopcji rzek”.

Gazeta Wyborcza, 16 września 2005 r.

Pamiętajcie:

- trzymajcie się razem i zawsze w pobliżu osoby dorosłej,
- nie wchodźcie do wody bez pozwolenia osoby dorosłej,
- nie pijcie wody, jeżeli nie macie pewności, że jest czysta,
- bądźcie ostrożni!

Rzeki, które mają swoich strażników



Sapina



Odra



Dzierżęcinka

Jak zawi'zaæ porozumienie dla rzeki



Parsêta – wielkie sprztanie

W ramach programu „Zaadoptuj rzek” w maju odbyo si wielkie sprztanie nad Parst, blisko 100 osb – sygnatariuszy „Porozumienia dla Parsty” – porzdkowao teren nad rzek. Tylko w cigu 2 godzin zebrali kilkadziesit workw mieci.

Porozumieli si i posprz'tali Parst

„Zbrowo-Pustary (gm. Gocino, gm. Dygowo)
Blisko setka osb, pracowników firmy Troton z rodzinami oraz mieszkacw Zbrowa, porzdkowaa w sobot teren nad Parst. W cigu dwch godzin uzbierano kilkadziesit workw mieci, ktre zapeniy dwie i p przyczepy od traktora. A i tak – jak mwia nam grupa kilkunastoletnich chpcw z Zbrowa – sprztajcy wszystko nie pozbierali, bo niektrych mieci nie mieli siy wycignc z zaroli. Nad rzek znajdowano wszystko, co moliwe: gruz, stare opony, zm, plastikowe butelki i pojemniki, szk, a nawet mieci domowe. Jan Wolejszo, szef firmy Troton, ktra na pocztku roku podpisaa program „Porozumienie dla Parsty”, cieszy si, e do akcji wczyli si mieszkacy. Liczy, e w przyszci jeszcze bardziej zaangauj si w program, ktry ma pokazac pen uroku ich rzeki i stworzc dobre warunki do komfortowego wypoczynku. Organizatorzy zapowiadaj jesieni powtrk porzdkw”. (ed)

G Pomorza, 22.05.2006



Od czego zacz¹æ?

Po pierwsze trzeba chcieć. Po drugie trzeba chcieć. Po trzecie trzeba bardzo chcieć i nie jest to wcale przesada. Nawet najlepsze pomysły bez woli i chęci tych, którzy mają je realizować zostaną zaniechane.

Przykład Parsęty może stać się modelowy, gdyż biorą w nim udział wszystkie kluczowe podmioty życia społecznego w sposób pośredni lub bezpośredni związane z rzeką. Zapraszając przyszłych sygnatariuszy porozumienia musimy pamiętać o najważniejszych instytucjach i ludziach, bez których dokument ten nie będzie miał społecznego przełożenia.

Wśród sygnatariuszy muszą się znaleźć właściciele lub zarządzający rzeką oraz wszyscy ci, dla których stanowi ona wartość ekonomiczną, przyrodniczą, kulturową czy społeczną. Ważny jest także lider, którym może być poszczególna osoba, grupa, instytucja lub firma zobowiązująca się do koordynowania i inspirowania działań dla rzeki i społeczności lokalnej. Nad Parsętą, obok Klubu Gaja, inspiratora i pomysłodawcy programu, taką rolę wzięła na siebie firma „Troton”, która z racji swojego fizycznego położenia w pobliżu rzeki i dużych możliwości organizacyjnych mogła sprostać temu zadaniu.

Wyznaczenie sobie kluczowych celów, zadań oraz realizatorów jest kolejnym krokiem, przed którym stoją uczestniczących w porozumieniu. Jest to tym bardziej ważne, iż mogą pojawiać się sprzeczne interesy i potrzeby. Wypracowanie konsensusu jest tutaj bardzo istotne, gdyż pozwoli na wspólne działania w dłuższej perspektywie czasowej, a takie mają największy zasięg i najgłębiej wpływają na zmianę społeczną.

Bardzo ważne jest zaufanie i szacunek partnerów do siebie nawzajem. Jeśli zobowiązaliśmy się do wymiany informacji i współpracy, starajmy się realizować te zapisy tak, aby wszyscy czuli się usatysfakcjonowani. Nie zapominajmy także, aby się wspólnie bawić i świętować, celebrując nawet małe sukcesy. Chwalmy się naszymi osiągnięciami, tak aby inni mogli korzystać z doświadczenia i wysiłku, który został włożony w porozumienie i związane z nim działanie.

Jacek Bożek

Porozumienie dla Parsęty

14 lutego 2006 roku dziesięciu sygnatariuszy Porozumienia dla Parsęty wyraziło swoją wolę partnerskiej współpracy w ramach programu Klubu Gaja „Zaadoptuj rzekę”, pieczętując to swoimi podpisami. Współpraca realizowana będzie w szczególności poprzez: wspólne działania edukacyjne propagujące ochronę rzeki Parsęty na odcinku gminy Gościno i Dygowo, promowanie pożądanych standardów ochrony przyrody, informowanie społeczności lokalnych o jakości środowiska, gromadzenie i udostępnianie informacji ekologicznych, organizowanie wydarzeń i programów popularyzujących postawy proekologiczne, tworzenie ścieżek dydaktycznych, pomoc w tworzeniu akcji informacyjnych w środkach masowego przekazu, wspomaganie działań kulturowych, promocję terenów objętych programem „Zaadoptuj rzekę”, wymiany młodzieżowe i międzynarodowe. Koordynatorami projektu będą Gminy Gościno i Dygowo.

Do porozumienia przystąpiły:

Gmina Gościno, Gmina Dygowo, Zachodniopomorski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych, Regionalny Oddział w Koszalinie, „Troton” spółka z o.o. w Ząbrowie, K.W.S. „SALMO” Kołobrzeg, Lasy Państwowe Nadleśnictwo Gościno, Zespół Szkół Gospodarki Żywnościowej w Gościnie, Zespół Szkół w Gościnie, Gimnazjum w Gościnie, Klub Gaja.

Firma Troton przeciera ekologiczny szlak

„(...) Z inicjatywą zadbania o jedną z bardziej urokliwych polskich rzek, po raz pierwszy wystąpiła firma. Działający w Ząbrowie od ćwierćwiecza Troton, producent szpachlówek, eksportujący swoje produkty m.in. do Kanady, Izraela i Rosji, zaprosił do współpracy samorządy obu gmin, Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych, Klub Wędkarstwa Spinningowego Salmo i szkoły działające na terenie obu gmin. Porozumienie już podpisano. Nastąpiło to w obecności prezesa Klubu Gaja, Jacka Bożka. Wszyscy sygnatariusze opracowują teraz plan pracy na rzecz ochrony Parsęty. Szkoły zapowiadają sprzątanie brzegów, badanie czystości rzek. Gmina Dygowo będzie wznosić pomnik łosia (...)

(...) Jan Wolejszo, prezes firmy Troton: – od początku naszej obecności w Ząbrowie utożsamiamy się z miejscem, w którym działa nasza firma. Nasz zakład leży na wzniesieniu, opadającym malowniczo w stronę płynącej tuż obok Parsęty. Kiedyś to wzniesienie było poprostu dzikim wysypiskiem śmieci. Uporządkowaliśmy je i posadziliśmy setki drzewek. Od lat inwestujemy w przyjazny środowisku naturalnemu system produkcji”.

Lakiernik 15, maj 2006

Razem dla rzeki

„(...) Nieczęsto zdarza się, aby przedstawiciele lokalnego biznesu, samorządów, szkół i organizacji pozarządowych połączyła jedna wspólna idea. Tak zdarzyło się w powiecie kołobrzeskim w ramach programu ekologicznego „Zaadoptuj rzekę”

Pomysłodawcą i inicjatorem przystąpienia do akcji i nawiązania współpracy z lokalnymi władzami, szkołami i organizacjami była firma „Troton” z Ząbrowa. – Rzekę mamy 300 metrów od firmy. Wielu naszych pracowników zajmuje się nurkowaniem, kajakami, niektórzy są myśliwymi – stąd nasze zainteresowania ekologiczne i dotyczące właśnie Parsęty – mówi Krzysztof Gierszewski z firmy „Troton”. W przedsięwzięcie zaangażowało się wiele instytucji; doszło do podpisania porozumienia o współpracy na rzecz ochrony Parsęty. – Najważniejsza jest przede wszystkim edukacja ekologiczna młodzieży – uważa Jan Seńko, zastępca wójta gminy Gościno – A co za tym idzie, oczywiście działania praktyczne, więc przede wszystkim organizowanie różnych wydarzeń i programów popularyzujących postawy proekologiczne, chociażby dbanie o czystość przy brzegach rzeki na odcinku gminy Gościno i Dygowo(...)” (iws)

Głos Pomorza, czerwiec 2006

Zaadoptuj rzekę – relacje z podjętych działań

Gmyrek

(...) Dnia 16 września klasa udała się na zajęcia w terenie, aby poznać przebieg rzeki i zanotować jej parametry (temperaturę, pH, konduktancję, mętność itp.). Po przeanalizowaniu faktów stwierdzono, że rzeka jest bardzo zanieczyszczona, jak również teren wokół niej – wymaga natychmiastowej interwencji.

Nasze działania rozpoczęliśmy od planu pracy i podziału na grupy np.: czyszcząca, badająca florę i faunę, zbierająca materiały na temat rzeki w środowisku lokalnym, opisująca rzeczkę na podstawie zebranych materiałów itp. Sfotografowano najbardziej drastyczne formy działalności człowieka – które posłużyły do powstania prezentacji multimedialnej. Pomysł adopcji rzeki bardzo się spodobał młodzieży. Gdy zbierzemy pełną dokumentację, oczyścimy ją i spróbujemy doprowadzić ją do naturalnego stanu.

A. Wereszczak,
Zespół Szkół nr 6 im. Króla Jana III Sobieskiego
w Jastrzębiu Zdroju

Nereidy do adopcji

„W Grecji aż do czasów nowożytnych przetrwała wiara w nereidy i najady, mieszkanki i opiekunki mórz, źródeł i rwących wód. Taka personifikacja powodowała, że związek człowieka z naturą był bliższy, a szacunek wobec niej wynikał z dostrzegania w niej żywej, czującej istoty. Dziś pierwszym skojarzeniem z pobliską rzeką jest raczej brudna woda i nieprzyjemny zapach unoszący się wokół zaśmieconego brzegu niż postać wesołej nimfy. Ludzie odwracają się więc od rzek. Wielka szkoda, bo niewiele trzeba, by mogły one jak dawniej pełnić ważną funkcję w naszym życiu, choćby integrować społeczność, gdy ich brzegi staną się znowu miejscem odpoczynku i spotkań. Pierwszym krokiem w tym kierunku może być... adopcja. Z inicjatywy Klubu Gaja już kilkaset szkół w całej Polsce przystąpiło do akcji „Zaadoptuj rzekę”. Wciąż jednak wiele odcinków rzek i lokalnych rzeczek czeka na opiekunów. Taka adopcja to impuls do poszerzania wiedzy o rzece – jej historii, wpływie na sztukę, gospodarkę i życie regionu. Do poznawania związanej z nią fauny i flory, dbania o stan wód i nabrzeża, do organizowania akcji artystycznych i wielu innych inicjatyw. Szkołom biorącym udział w akcji animatorzy Klubu Gaja proponują konkursy, pokazy slajdów, prelekcje

i spotkania (...)”.

Oprac. Maria Migdańska

Odra

Nasza szkoła leży 2 kilometry od rzeki Odry, a wielu uczniów mieszka w jej pobliżu. Rzekę znają przede wszystkim jako miejsce transportu – promem na drugi brzeg. Postanowiliśmy zainteresować uczniów poznaniem Odry, jako środowiska życia

roślin i zwierząt. Działania te weszły w skład prowadzonej w szkole przez cały rok innowacji pedagogicznej pt. „Środowisko, w którym mieszkam”. Zaopatrzeni w przyrządy i wykonane własnoręcznie przez uczniów przybory, wyruszyliśmy nad Odrę. Każda grupa pod nadzorem opiekuna, wykonywała swoje zadania: badanie właściwości wody, obserwację brzegów i doliny rzeki Odry, poznawanie gatunków roślin i zwierząt, analizowanie, jak powstała „Stara Odra” – starorzecze rzeki, zanotowanie, jakie śmieci zanieczyszczają jej brzegi (...).

Daniela Płoszczyca i Beata Brzózy,
Zespół Szkół Ogólnokształcących w Grzegorzowicach
k. Raciborza

Kanał Bydgoski

(...) Odcinek Kanału Bydgoskiego przepływający przez Łochowo postanowiły zaadoptować klasy IV a i IV b. Postanowiliśmy połączyć zajęcia przyrodnicze z odrobiną historii. Sformułowaliśmy cele akcji: kształtowanie postawy odpowiedzialności za zasoby wodne, przypomnienie znaczenia wody w przyrodzie i gospodarce człowieka, podkreślenie konieczności dbania o zbiorniki wodne, aktywizacja uczniów do działań proekologicznych poprzez bezpośrednie uczestnictwo

(...) Na lekcji historii „Kanał Bydgoski dawniej i dziś” klasy czwarte poznały historię powstania kanału, jego znaczenie dla żeglugi śródlądowej i rozwoju gospodarczego regionu, przyczyny obecnego stanu. Ogłoszony został konkurs plastyczny: „Kanał Bydgoski – wczoraj i dziś”, wystawa prac odbyła się na szkolnym korytarzu. Drugim etapem była wycieczka nad kanał. Uczniowie sprząтали brzegi z puszek i śmieci, rozpoznawali rośliny rosnące nad wodą przy pomocy klucza do ich oznaczania i określali na tej podstawie stopień zanieczyszczenia wody, dokonywali pomiaru prędkości nurtu wody przy pomocy patyka, taśmy mierniczej i stopera, pobierali wodę do badań laboratoryjnych.

Na grudzień zaplanowaliśmy wyjazd do Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Ekologicznej w Myślicinku. Uczniowie będą samodzielnie przygotowywać preparaty mikroskopowe z wody pobranej z kanału. Będą mogli również pracować w sali laboratoryjnej i badać pH wody, jej twardość, przejrzystość, zawartość fosforanów i innych zanieczyszczeń. Wyniki zostaną porównane z normami i określimy klasę wody płynącej w kanale, a uzyskane wyniki wraz z opisem prześlemy do was.

Agnieszka Błaszczyk, nauczyciel przyrody
Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Łochowie

Czarna Przemsza

W ramach programu „Zaadoptuj rzekę 2005” nasz Szkolny Klub Przygody podjął się wielu przedsięwzięć związanych z rzeką Czarna Przemsza. Przede wszystkim porozumieliliśmy się z partnerem naszych akcji – WOŚ UM w Sosnowcu i otrzymaliśmy wiele informacji na temat rzeki Sosnowca oraz broszury edukacyjne i opracowania. Ponieważ korzystamy z pakietu edukacyjnego „Podaj wodzie pomocną dłoń” z ROEE z Krakowa już od kilku lat, wpleliśmy do niego treści dotyczące czarnej Przemszy. Zorganizowaliśmy zajęcia plastyczne w ramach spotkań pozalekcyjnych Szkolnego Klubu Przygody i

pracowaliśmy w grupach nad tematem „Nasza rzeka”. Odbyła się również wystawa zdjęć i pocztówek z widokiem rzeki: park, bulwary nad Czarną Przemszą przepływającą przez centrum miasta – nawet nie wiedzieliśmy, że na tyłu pocztówkach jest „nasza” rzeka, płynąca niedaleko naszej szkoły.

(...) Najważniejsze jednak i najbardziej owocne są spacerzy nad Przemszę z workami czy wręcz worami na śmieci. Zawsze wracamy z pełnymi. Dobrze, że do szkoły jest blisko, bo czasem ciężko, oj ciężko! Tyle śmieci potrafimy zebrać, brrrr... Czasami zastanawiamy się czemu ludzie tak zanieczyszczają jej brzegi, choć przecież w okolicy są kosze na śmieci?

Ponieważ jednak przystąpiliśmy do waszego programu, teraz my dbamy o jej czystość, tak jak potrafimy. My, czyli uczniowie klas I-III; w myśl hasła wymyślonego przez naszych klubowiczów, które brzmi: „W naszym Szkolnym Klubie Przygody dbamy o czystość ziemi i wody!” To hasło wyraża ideę naszej działalności.

Edyta Uchnast, Magdalena Zacharow,
Szkolny Klub Przygody przy SP nr 18 w Sosnowcu

Ślepiotka

Rozpoczęliśmy nasze działania związane z programem „Zaadoptuj rzekę”. Pan leśniczy poszerzył wiedzę dzieci na temat okolicznej rzeczki – potoku Ślepiotka. Następnego dnia podczas spaceru dzieci obserwowały nurt, głębokość, czystość wody i brzegów Ślepiotki. Nauczycielka pobrała próbkę wody z rzeczki, którą po powrocie do przedszkola, podczas zabawy badawczej, dzieci porównywały z wodą z kranu. Dzieci stwierdziły, że woda jest zanieczyszczona i brzydko pachnie. Postanowiły, że staną się strażnikami rzeczki, zaopiekują się nią, będą nawoływały do utrzymania porządku w jej otoczeniu. Kolejnym naszym działaniem było zaproszenie do przedszkola pracownika oczyszczalni ścieków, który pokazał dzieciom film o tym, jak pracuje oczyszczalnia i ile pracy trzeba włożyć w proces oczyszczania wody. Uświadomił nam, jak potrzebna jest woda ludziom i zwierzętom do życia. Jaki bezcenny stanowi skarb. Małe dzieci nie mogą same wchodzić do wody i zbierać śmieci na jej brzegach, jest to dla nich zbyt niebezpieczne, ale mogą zdobywać i propagować wiedzę na temat zasad oszczędzania wody i utrzymywania czystości w otoczeniu. Mogą to robić na wiele sposobów: poprzez zabawy badawcze, śpiew, inscenizacje, prace plastyczne oraz rozmowy z rodzicami.

(...) W kwietniu 2006 roku podczas tygodnia czystości wód planujemy marsz ekologiczny uliczkami osiedla nawołujący do zachowania czystości w otoczeniu, oszczędzania wody oraz quiz grupowy „Woda źródłem życia”.

Mamy nadzieję, że wyżej wymienione działania nie tylko wzbogacą wiedzę dzieci i ich rodziców, ale także zaowocują przestrzeganiem zasad oszczędzania wody i większą troską o czystość otoczenia.

Gabriela Skrzypczak, Małgorzata Kołodziej
Miejskie Przedszkole nr 99 w Katowicach

Bia³a Oksza

Przystępując do pracy, na zajęciach Koła Przyrodniczego ustalone zostały z uczniami zadania możliwe do realizacji. Po wybraniu odcinka rzeki, nad którym będziemy sprawować opiekę i po przeprowadzeniu pogadanki na temat bezpieczeństwa pobytu nad rzeką, odbyliśmy wycieczkę terenową w celu sprawdzenia czystości wody i brzegów rzeki oraz przeprowadziliśmy badania jakości wody.

Refleksje uczniów po zajęciach terenowych:

W środę, dnia 19 października 2005 r. grupa uczniów uczest-

niczących w zajęciach Koła Przyrodniczego była nad rzeką Białą Okszą. Mierzyliliśmy temperaturę wody w rzece i jej pH. Temperatura wynosiła 9°C, a pH wynosiło 6,5. Natomiast tydzień temu temperatura i pH wody w rzece było odmienne. Temperatura wynosiła wówczas 11,5°C, a pH 7,0. Zauważyliśmy śmieci na powierzchni wody, zarówno w tym dniu, jak i tydzień temu. Wprawdzie brzegi rzeki były wykoszone, ale odpady występowały.

Nie jesteśmy z tego faktu zadowoleni. Będziemy się przy-
czyniać do dbania o czystość wody w rzece.

Julia Bogacz, klasa VI b

W tym tygodniu ponownie byłem nad rzeką Białą Okszą. Wycieczka była ciekawa. Dowiedziałem się wielu nowych i ciekawych informacji. Uważam tą wycieczkę za udaną.

Aleks Michałowski, klasa VI b

Podczas pobytu nad rzeką Białą Okszą zobaczyłam, jak bardzo jest ona zanieczyszczona. Pływają w niej różne rzeczy np. butelki szklane, patyki, worki, a nawet rurki metalowe. Długo zastanawiałam się dlaczego tak jest? Doszłam do wniosku, że to z powodu ludzi, którzy umyślnie wrzucają do rzeki papierki i butelki. Postaram się już nigdy nic nie wrzucić do rzeki i upominać innych, jeżeli ktoś będzie tak robił. Apeluję do wszystkich:

Nie wrzucajcie nigdy śmieci do rzeki!

Ania Postawa, klasa VI d

Małgorzata Chłąd
Szkoła Podstawowa nr 1 im. Władysława Sebyły
Szkolne Koło Przyrodnicze i LOP w Kłobucku

Szlakiem Strugi Jarcewskiej

Źródła wody są dla każdego miasta bardzo ważne. Nasi uczniowie udali się do chojnickiego Urzędu Miasta oraz Muzeum Historyczno – Etnograficznego, aby zapoznać się ze szczegółowymi planami geodezyjnymi Chojnic i najbliższej okolicy, niezbędnymi do dokładnego ustalenia lokalizacji źródeł wody

Newsy z Polski

Adopcyjne lanie wody

„Nowy ogólnopolski program ekologiczny pod nazwą „Zaadoptuj rzekę”, mający pomóc w oczyszczeniu polskich rzek, zaprezentowało nad Wisłą w Warszawie stowarzyszenie ekologiczno-kulturalne Klub Gaja, pisze onet.pl.

- Ludzie odwrócili się od rzek. Trzeba przekonać ich, że rzeka jest dla nich czymś ważnym – powiedział dziennikarzom prezes stowarzyszenia Jacek Bożek. Wyjaśnił, że program ma zachęcać szkoły, samorządy i społeczności lokalne do wzięcia na siebie roli stróża lokalnej rzeki lub jej odcinka. Mogą to być różne działania np. oczyszczanie rzeki lub jej brzegów, zachęcanie władz lokalnych do poprawiania stanu jej czystości, czy też objęcie ochroną rosnących nad rzeką drzew. Także organizowanie wystaw plastycznych lub fotograficznych na temat rzeki i zajęcia plastyczne na brzegach mogą podnieść świadomość o tym, czym jest rzeka. Klub Gaja daje propozycje, materiały i kontakty – reszta to kwestia wyboru zainteresowanych – tłumaczył Bożek. Zainteresowani „adopcją” rzeki mogą zgłaszać się do Klubu Gaja (...).”

Express Polish Weekly, 20-27.09.2005

na naszym terenie.

(...) W celu zweryfikowania i pogłębienia tak zdobytej wiedzy, uczniowie wybrali się na wycieczkę malowniczym „Szlakiem Strugi Jarcewskiej” oraz do pobliskiej miejscowości Kłosowo. Realizując nasze przedsięwzięcie pragnęliśmy, aby służyło ono nie tylko uczniom naszej szkoły, ale także okolicznym mieszkańcom oraz turystom. Dlatego tworzymy specjalną ścieżkę dydaktyczną historyczno-przyrodniczą: „Szlakiem Strugi Jarcewskiej”.

W ramach tego programu uczniowie poznawali także inną rolę wody – jako ekologicznego źródła energii elektrycznej. Przykładem ilustrującym takie wykorzystanie zasobów wody, była wycieczka na tereny *Drawieńskiego Parku Narodowego*, gdzie jest zlokalizowana elektrownia wodna.

(...) Zapewnienie odpowiedniej czystości wody, to obecnie jedno z najpoważniejszych wyzwań cywilizacyjnych dla człowieka. W celu praktycznego sprawdzenia, w jaki sposób odbywa się oczyszczanie i przesył wody zdatnej do picia, zorganizowaliśmy wycieczkę edukacyjną dla uczniów do miejskiej oczyszczalni ścieków, znajdującej się na obrzeżach Chojnic. Ponadto nasi uczniowie przez cały rok systematycznie prowadzą pomiary zużycia wody w domu i w szkole, opracowując sposoby ograniczania jej zużycia. Mamy nadzieję, że działania podejmowane w ramach projektu przyniosą wymierne korzyści naszemu lokalnemu środowisku naturalnemu, a także znacząco poprawią świadomość ekologiczną wielu mieszkańców.

Zyta Rząska, Gabriela Słomińska,
Szkoła Podstawowa nr 5 w Chojnicach

Rzekę chc¹ adoptować

„Do zaadoptowania rzeki czy strumyka ekolodzy z bielskiej Gai namawiają uczniów z całej Polski.

– Kiedy mówimy o „adoptowaniu”, chodzi nam o wzięcie na siebie roli stróża lokalnej rzeki - wyjaśniają pomysłodawcy akcji.

Dzieci mogą zatem zainteresować się płynącą przez ich miejscowość rzeczką albo pewnym jej odcinkiem, pobliskim potokiem czy jeziorem. Poznać bliżej jego historię i geografę, a nawet legendy i podania. Mogą sporządzić dokumentację występującej tam flory i fauny lub zająć się badaniem jakości wody. A jeśli na brzegach rzeczki walają się stosy śmieci, mogłyby je posprzątać. Z zebranych papierów i puszek mogłaby powstać później ekologiczna rzeźba. W ramach programu „Zaadoptuj rzekę” organizowane mogą być ponadto lekcje tematyczne związane z zagospodarowaniem i ochroną rzek, zajęcia plastyczne, wystawy malarskie albo fotograficzne. A bezimienny dotąd strumyczek mógłby wreszcie otrzymać swoją nazwę. (...)”. LRK

Dziennik Zachodni, 1.09.2005

Zielona

Projekt „Zaadoptuj rzekę” jest w naszej szkole realizowany w ramach kółek zainteresowań: biologicznego, chemicznego, geograficznego oraz szkolnego koła LOP. Obiektem badań są zbiorniki wodne w naszej miejscowości: rzeka Zielona, zalew i staw Baran. Zakończono już badania rzeki Zielonej. Obecnie badaniom fizycznym i chemicznym są poddawane kolejne zbiorniki: staw i zalew. Finał projektu przewidujemy w kwietniu z okazji Tygodnia Czystości Wód.

Barbara Karwowska, Zofia Matuszak-Czekierda,
Gimnazjum w Zalesiu Górnym

Bezimienny staw

Uczniowie naszej szkoły częściowo uprzątnęli teren wokół stawu. Systematyczne sprzątanie spowodowało, że jest coraz lepiej. Szkoda, że nie wszyscy doceniają nasze wysiłki. Tablica informująca, że nasza szkoła opiekuje się tym stawem już dawno została zniszczona. Nie rezygnujemy z dalszych starań i na wiosnę zamierzamy zorganizować plener malarski. Pora się też zastanowić nad nadaniem imienia temu urokliwemu miejscu, z którym już zdążyliśmy się żyć.

Gimnazjum nr 15 w Rybniku

M³ynówka

Postanowiliśmy, że obejmiemy opieką kanał Młynówki – a dokładnie tę część, która płynie przez milicki park i znajduje się blisko naszej szkoły. Posprzątałyśmy jej brzegi i ze znalezionych „skarbów” uczniowie wykonali klasowe rzeźby oraz plakaty, które stworzyły wspaniałą ekspozycję na szkolnym korytarzu.

Zyta Pułdowska
Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Miliczu

Jasiołka

W ramach akcji uczniowie naszej szkoły starali się dowiedzieć jak najwięcej o przepływającej przez naszą miejscowość Jasiołce. (...) Uczniowie zebrali informacje na temat rzeki, jej koryta, źródła i ujścia. Na podstawie baśni „Jak uratowano rzekę przed zniszczeniem” uczniowie wskazywali przyczyny i skutki zanieczyszczenia wód. Następnie zastanawiali się, o co może prosić rzeka, której grozi katastrofa ekologiczna. (...) Postanowiliśmy odwiedzić rezerwat „Przełom Jasiołki”, a przy okazji trochę powędrować. Zaplanowaliśmy wiosenny rajd pieszy, którego trasa prowadzić będzie zielonym szlakiem od „Złotej Studzienki” pod Cergową, przez pustelnię Św. Jana z Dukli, Tylawę, rezerwat „Przełom Jasiołki”, Zydranową aż do Barwinka.

Beata Grądańska
Szkoła Podstawowa w Żarnowcu

Trzebyczka

Do przeprowadzenia akcji wybrana została lokalna rzeka Trzebyczka – dopływ Przemszy w dorzeczu Wisły. Na lekcjach przyrody została wykonana karta informacyjna rzeki zawierająca m.in. położenie jej na mapie Polski z podaniem współrzędnych geograficznych. Uczniowie starali się zebrać informacje na jej temat, oglądali stare mapy i rozmawiali ze starszymi mieszkańcami swojej miejscowości. Uczniowie zostali zapoznani także z zasadami bezpiecznego zachowania się nad rzeką.

Członkowie Koła Ekologicznego
Szkoła Podstawowa nr 32 w Dąbrowie Górniczej

Bia³a

Po przystąpieniu do programu „Zaadoptuj rzekę” nasza szkoła postanowiła skupić się na następujących działaniach:

- przeprowadzenie wywiadu w Urzędzie Miasta;
- pozyskanie informacji od Koła Wędkarskiego na temat tego, jakie ryby żyją w naszej rzece;
- przeprowadzenie badania jakości wody.

Zaplanowaliśmy wiosenny termin realizacji programu w ramach akcji „Sprzątanie świata” oraz z okazji Dnia Ziemi. Uczniowie mają za zadanie wyszukać historie i legendy

związane z rzeką, rozpoznać rejonów szczególnie zaśmieconych oraz przygotować akcję oczyszczania rzeki.

Barbara Kaczoruk, Anna Samocik, Krystyna Dudzicz
Gimnazjum nr 1 im. Niepodległości Polski
w Bielsku Podlaskim

Bielawa

Postanowiliśmy zaopiekować się fragmentem rzeki Bielawy. Pierwszym etapem naszej pracy było zdobywanie informacji na temat samej rzeki, tj. jej historii, położenia, roślinności i zwierząt występujących w jej środowisku.

Dowiedzieliśmy się, że nazwa rzeki pochodzi od białego zabarwienia wody, które bierze się z pokładów gliny, znajdujących się niedaleko wsi Kusice. Koło rzeczki znaleźliśmy ślady zwierząt. Okazało się, że to tropy dzika. Innym razem, nasz kolega, będąc w lesie, znalazł ślady należące do sarny i zająca. Postanowiliśmy również zdobyć informacje, jakie gatunki ryb żyją w Bielawie. Rozmawiając z wędkarzami dowiedzieliśmy się, że w naszej rzece żyją: pstrąg potokowy, pstrąg tęczowy, lipień, ciernik, troć wędowna oraz głowacz. Uprzątnęliśmy teren wokół Bielawy na terenie Parku Wiejskiego. Na brzegach i na dnie rzeki znaleźliśmy dużo śmieci, wśród nich złom, papierki, butelki szklane i plastikowe.

Szkoła Podstawowa w Niemicy

Dębica

Od trzech lat badamy strumienie, jeziora i okoliczne lasy. Uczniowie wyruszają w teren, aby uczyć się przez bliski kontakt z przyrodą. Zaadoptowaliśmy rzekę Dębnicę, która znajduje się na terenie Kaszubskiego Parku Krajobrazowego, w pobliżu naszej szkoły. Dokonałmy obserwacji roślin, zwierząt wodnych i ptaków żyjących w naszej rzece i nad jej brzegami. Przeprowadziliśmy też badania czystości wody oraz odpadów zalegających nad rzeką. Od wielu lat współpracujemy z Ogólnopolskim Klubem Ekologicznym Okręg Wschodnio-Pomorski. Wykonujemy różne zadania, np. monitoring lasu i cieków wodnych.

Klasa Ic, Gimnazjum w Stanisławowie

Dzięka³ówka

W październiku i listopadzie 2005 r. przedszkolaki uczestniczyły w akcji „Zaadoptuj rzekę”. W ramach akcji dzieci zdobywały wiadomości o lokalnej rzece, obejmujące jej historię, lokalizację i ekologię roślin oraz zwierząt nadrzecznych.

Wykorzystanie materiałów o wodach powierzchniowych otrzymanych z Wydziału Geodezji Urzędu Miasta i Gminy Biała Piska, albumów, czasopism, książek i innych materiałów przyrodniczych, umożliwiło wprowadzenie dzieci w interesującą tematykę. Kolejnym etapem realizacji programu było wyjście nad rzekę pozwalające na bezpośredni z nią kontakt, obserwowanie terenu wokół rzeczki, roślin i zwierząt, a w rezultacie podjęcie praktycznych działań – posprzątanie brzegów rzeki. Czystość i porządek dały dzieciom powód do radości i dumy, że dobrze wykonały swoją pracę, a jej efekty były widoczne. Przedszkolaki zobowiązały się do dalszego dbania o naszą rzeczkę - Dzięka³ówkę. Wycieczka do oczyszczalni ścieków dostarczyła dzieciom wiedzy na temat roli, jaką pełni ta instytucja, dzięki której nie zanieczyszczamy środowiska, lecz dbamy o jego czystość. Podczas zabaw zintegrowanych wszystkich przedszkolaków pod hasłem „Żyj z przyrodą w zgodzie” dzieci zwróciły uwagę na ekologię rzeki. Poszerzały wiadomości na temat znaczenia wody dla istot żywych oraz potrzeby ochrony wód.

Barbara Arcikiewicz, Alicja Mikołajewska
Przedszkole nr 145 w Bemowie Piskim

Kokociniec

Dnia 27 października 2005 r. na lekcji przyrody poszliśmy oczyszczać potok Kokociniec, który jest bardzo zaniedbany. Ludzie wrzucają tam śmieci, nie zdając sobie sprawy, że szkodzi to nie tylko środowisku, ale też im samym. Idąc przez osiedle wzbudzaliśmy ciekawość przechodniów, ponieważ nieśliśmy transparent, na którym widniał napis: „Szkoła nr 67 z Katowic zaadoptowała potok Kokociniec”. Kiedy dotarliśmy na miejsce, założyliśmy rękawiczki i zabraliśmy się do pracy. Ileż tam było śmieci! W naszych workach znalazły się puszki, reklamówki, butelki i stare ubrania. Wyłowiliśmy nawet zniszczone krzesło.

Wracając do szkoły wyrzuciliśmy śmieci i obiecaliśmy sobie, że

Oczyszczenie królów¹

„Oczyszczanie dna Wisły oraz zagospodarowanie terenów na obydwu jej brzegach proponuje Stowarzyszenie Ekologiczno-Kulturalne Klub Gaja, które wyszło z projektem „Zaadoptuj rzekę”. Jego członkowie od wielu lat działają na rzecz ochrony rzek, którymi nikt się w Polsce nie zajmuje. Swoją najnowszą myśl kierują do szkół oraz wszystkich, którym nie jest obojętny stan otaczającego ich środowiska. Pod opieką chcą wziąć Wisłę oraz jej najbliższe otoczenie.

W swoich planach mają m.in. regularne sprzątanie rzeki, ochronę znajdujących się tam pomników przyrody, otwarcie plaży, utworzenie parków, a także organizowanie lekcji edukacyjnych i wystaw fotograficznych poświęconych ekologii – Ludzie powinni zrozumieć, że zbiorniki wodne są nie tylko naszym bogactwem naturalnym, ale także wartością samą w sobie. Marzy mi się, aby nad Wisłę przychodziły całe rodziny, urządziły sobie pikniki, kąpały się w czystej wodzie – powiedział Jacek Bożek, szef Klubu Gaja. Dodaje, że wiele zależy od samych mieszkańców, którzy powinni zaktywizować lokalne władze do działania”. (PAS)

Trybuna, 16.09.2005

dopilnujemy, aby potok nie był już taki brzydki i zaśmiecony.

Anna Kowalcuk, Magda Więcek, kl. Va
Szkoła Podstawowa nr 67 w Katowicach

Drwęca

Uczniowski Klub Sportowy „Kogut” Kurzętnik zgłasza swój udział do programu „Zaadoptuj rzekę”. Kurzętnik to małe miasteczko leżące wśród zielonych lasów i czystych jezior nad rzeką Drwęcą. Członkowie UKS „Kogut” Kurzętnik postanowili się nią zainteresować. Jest to rzeka nizinna o bardzo wartkim nurcie. Stanowi rezerwat ichtiologiczny. Uczniowie prowadzą następujące działania proekologiczne i promocyjne:

- Oczyszczanie brzegów rzeki Drwęcy.
- Obchody „Dni Drwęcy” (sesje naukowe, imprezy rekreacyjne).
- Współpraca z kołem Polskiego Związku Wędkarskiego i Urzędem Gminy w Kurzętniku.
- dokumentowanie i fotografowanie walorów rzeki Drwęcy.



Drwęca – promocja medialna

- Plenery plastyczne „Drwęca”.
- Organizowanie wystaw artystycznych i fotografii.
- Promowanie Drwęcy w prasie, radiu, internecie, telewizji.
- Organizacja imprez rekreacyjnych „O błękitną wstęgę Drwęcy”.

Klub Sportowy „Kogut” w Kurzętniku

Narew

Nasze miasto i szkoła leżą nad rzeką Narwią na terenie Narwiańskiego Parku Narodowego. Narew tworzy malownicze rozlewiska. Płynąc meandrami na przestrzeni kilkunastu kilometrów, rzeka stwarza jedyny w swoim rodzaju krajobraz, zwany polską Amazonią. Ten obszar to przede wszystkim siedlisko ponad 100 gatunków ptaków, z których część występuje tylko w tym regionie. Podczas zajęć koła biologicznego przedstawiłam uczniom propozycję Klubu Gaja. Podopieczni wyrazili chęć działania, zatem ustaliliśmy cele i plan. Uczniowie zapoznali się z gatunkami fauny i flory charakterystycznymi dla naszej lokalnej rzeki. W tym celu została zorganizowana prelekcja prowadzona przez pracowników NPN pt. „Ochrona krajobrazu naturalnego”. W czasie zajęć terenowych uczniowie za pomocą specjalistycznych zestawów doświadczalnych

To moja rzeka

„15 października nad Wisłą u podnóża warszawskiej Starówki odbyła się konferencja prasowa poświęcona nowemu projektowi Klubu Gaja „Zaadoptuj rzekę”. Do kilkudziesięciu szkół rozesłano propozycję zaopiekowania się rzekami przepływającymi w ich okolicy. Są to zarówno rzeki duże, jak i małe - często bezimienne strumienie. Celem akcji ma być zwrócenie uwagi młodych ludzi na wartości, jakie przedstawiają rzeki. Tego typu akcje udały się już m.in. w Anglii, Kanadzie i we Francji. Niektóre odcinki Tamizy są

chronione przez patrole obywatelskie. Prowadzi się tam społeczny monitoring zanieczyszczeń, zbiera śmieci, walory rzek promowane są jako ciekawe atrakcje dla turystów - nie tylko wędkarzy”. (MS)

Wędkarski Świat, 11/2005

badali jakość wody (np. temperaturę, pH, ilość tlenu), porównywali właściwości wody rzecznej z wodą ze studni. Przedstawiciel parku zorganizował spacer wzdłuż ścieżki przyrodniczej przedstawiając zagadnienia dotyczące ekologii roślin i zwierząt bytujących nad zwiedzanym akwenem. Dzieci mogły poznać charakterystyczne organizmy, nauczyć

się jak oznaczać wybrane gatunki roślin wodnych za pomocą klucza. W ramach akcji „Zaadoptuj rzekę” zorganizowałam wspólnie z władzami i lokalnymi sprzątanie brzegów rzeki, poprzedzone pogadanką na temat zasad bezpieczeństwa nad wodą. Zaśmiecanie brzegów rzek chronionych jest szczególnie naganne. Przy tej okazji chciałam uczulić młodzież na piękno naszej rodzimej rzeki. Dzieci, zaopatrzone w rękawice i worki, zbierały pozostałości letniego wypoczynku: butelki, papier, plastikowe torby, puszki. Charakterystyczne jest to, że dzieci zbierały śmieci pozostawione w tych miejscach przez dorosłych.

Magdalena Zdrodowska
Gimnazjum nr 1 w Łapach

Pilica

Przez Tomaszów Mazowiecki przepływa rzeka Pilica. Nasze przedszkole położone jest niedaleko tej rzeki. Często chodzimy tam na spacer. Dlatego też postanowiliśmy wziąć udział w programie „Zaadoptuj rzekę”. Już kilka razy dzieci z grupy starszaków zbierały śmieci na jednej z ulubionych przybrzeżnych plaż. Pełne worki odnosiliśmy do pobliskich kontenerów na śmieci. W czasie wypraw dzieci obserwowały rośliny i zwierzęta żyjące nad rzeką. Zapoznawały się z ich wyglądem i nazewnictwem. Wybranemu fragmentowi rzeki próbowały nadawać różne nazwy (np. Diamentowa Woda, Błyskotka, Błękitna Wstążka). Pobraliśmy próbkę wody z rzeki. Dzieci określały jej czystość. Prace plastyczne zainspirowane wyprawami nad rzekę były również bardzo interesujące. Można na nich dostrzec wiele szczegółów zaobserwowanych podczas wycieczek.

Chcąc zapoznać się z historią rzeki, udaliśmy się do Skansenu Rzeki Pilicy, który mieści się w pobliżu rezerwatu „Niebieskie Źródła”. W tym miejscu dzieci zobaczyły rzeczy związane z Pilicą i jej otoczeniem. W skansenie znajduje się wiele eksponatów wydobytych z rzeki, m.in. 20-tonowy ciągnik artyleryjski z okresu II wojny światowej. W zabytkowym młynie przedszkolaki obejrzały największy zbiór kamieni młyńskich oraz galerię różnych modeli młynów. Panoramę rzeki podziwialiśmy z repliki parowca sprzed 110 lat.

Beata Kardynia
Przedszkole nr 20 w Tomaszowie Mazowieckim

Potok Czechowicki

W ramach współpracy między naszą szkołą a Kołem Ekologicznym z Holandii, w październiku 2004 roku rozpoczęliśmy realizację projektu ekologicznego: „Spróbujmy zmienić potok czechowicki w miejsce rekreacji”. Potok Czechowicki przepływa praktycznie przez całe nasze miasto i przed Goczałkowicami wpada do Wapienicy – uroklivego dopływu Wisły. Potok jest naturalnym ciekim wodnym, lecz niestety zanieczyszczonym przez doprowadzane do niego ścieki z prywatnych gospodarstw domowych. Od roku regularnie, co miesiąc, pobieramy próbki wody z potoku z trzynastu wyznaczonych przez nas punktów – od źródła po jego ujście. Próbkę te analizujemy pod kątem biologicznym (oznaczane są okazy fauny i flory) oraz chemicznym: mierzymy temperaturę wody, jej pH, oznaczamy zawartości związków azotu, fosforu i chloru. Za analizy biologiczne odpowiada Elżbieta Rogowiec – nauczycielka biologii, a za analizy chemiczne – Joanna Ślusarczyk, nauczyciel chemii.

Zespół Liceów im. Marii Skłodowskiej-Curie
w Czechowicach-Dziedzicach

Warbulianka

Szkoła Podstawowa im. Bronisława Malinowskiego podjęła

działania związane z adopcją małej rzeczki przepływającej przez Warlubie. Nazwaliśmy ją WARLUBIANKA. Wyznaczone zadania realizowane były na lekcjach w kołach zainteresowań i zajęciach pozalekcyjnych. Koordynatorem działań byli miłośnicy regionu Kociewia. To oni zainicjowali wykonanie makiety zaadoptowanej Warlubianki i jej najbliższej okolicy. Zorganizowano też liczne wycieczki nad rzekę, by oczyścić jej brzegi, rozpoznawać gatunki roślin, ptactwa wodnego i owadów. Ciekawe były też te, które posłużyły słuchaniu głosu zwierząt, szumu drzew i strumyka. Niektóre zadania posłużyły wyrabianiu postawy badawczej i umiejętności eksperymentowania. Uczniowie badali jakość wody w zaadoptowanej rzece. Zapoznali się też z obiegiem wody w przyrodzie. Przygotowali prezentację „Wszystko potrzebuje wody”, gdzie uwzględnili rośliny, zwierzęta, ludzi, gospodarstwa domowe, rolnictwo i zakłady przemysłowe.

Maria Czajka, Maria Wygocka, Żaneta Jaworska,
Monika Fordońska
Publiczna Szkoła Podstawowa
im. B. Malinowskiego, Warlubie

Sajna

W ramach programu „Zaadoptuj rzekę” zaplanowaliśmy następujące działania:

- Zdobycie informacji o rzece Sajnie – historia i geografia rzeki, ekologia roślin i zwierząt nadrzecznych, kto jest odpowiedzialny za rzekę.
- Organizacja wycieczki rowerowej nad Sajnę.
- Badanie stanu czystości rzeki – temperatura, pH, ilość tlenu w wodzie.
- Scharakteryzowanie koryta i dna rzeki.
- Pomiar prędkości nurtu za pomocą drewnianego pływaka, stopera oraz taśmy do dokładnego odcinania odcinka.
- Wykonanie zdjęć rzeki.
- Zajęcia plastyczne – malowanie wizerunku rzeki Sajny.

Sajna (Zaine) jest rzeką o długości 50,6 km i powierzchni zlewni 500,6 km². Jest lewobrzeżnym dopływem Gubra, który jest prawym dopływem Łyny. Rzeki te należą do dorzecza Pregoly. Rzeką Sajną wypływa w pobliżu kolonii Widryny, u podnóża wzniesień morenowych. Głównym dopływem rzeki jest Ryn. Rzeką Sajną wpływa do rzeki Gubra koło Sątoczna. Sajna przepływa przez tereny powiatów – kętrzyńskiego i bartoszyckiego (gminy: Reszel, Bisztynek, Korsze). Miastem położonym nad rzeką Sajną jest Reszel. W zasobie zabytkowym tego miasta są dwa gotyckie mosty na rzece Sajnie wzniesione na przełomie XIV i XV wieku. Rzeką Sajną zajmuje się Wojewódzkie Centrum Melioracji i Cieków Wodnych w Olsztynie.

E. Szadziuk, M. Przybyłowska-Żukowska, M. Cysewska
Zespół Szkół w Korszach

Rada

Zgłaszając udział naszej szkoły do programu edukacyjnego „Zaadoptuj rzekę”, chcieliśmy przybliżyć uczniom wiedzę na temat niewielkiej rzeczki Rady, która płynie przez nasze miasto Radymno oraz rozbudzić zainteresowanie tym małym ciekim wodnym.

Co już zostało zrobione:

- wysprzątanie brzegów rzeki na odcinku przy szkole, w ramach jesiennych porządków,
- zebranie informacji o rzece Radzie,
- wykonanie rysunków i zdjęć.

Pozostałe działania będą nadal realizowane; a może nawet pojawią się jeszcze inne, które nie zostały ujęte w naszym planie. Mamy nadzieję, że nasze skromne działania zachęcą władze lokalne do poprawy czystości i wizerunku rzeki Rady.

Alina Suchy, opiekunka szkolnego koła LOP
Szkoła Podstawowa im. Bohaterów Września 1939
r.
w Radymnie

Przerwa

Kółko Ekologiczne Zespołu Szkół w Oleszycach zaadoptowało lokalną rzekę Przerwę. Wytyczono zadania: ustalenie, kto odpowiada za rzekę; zebranie materiałów o rzece; rozeznanie terenu i zdecydowanie, którym odcinkiem koło się zajmie. Fragment ze sprawozdania akcji oczyszczania rzeki: Decyzja została podjęta – zajmiemy się prawą stroną rzeki od mostu, w kierunku Jarosław – Lubaczów. Akcja rozpoczęła się 9 listopada. Pozytywne nastroje nie opuszczały nas do momentu, kiedy stanęliśmy na moście. Z przerażenia, aż złapaliśmy się za głowy, ale załamanie przeżyliśmy wkraczając na teren, który mieliśmy oczyścić. Przed rozpoczęciem jakichkolwiek prac zostaliśmy poinstruowani o zachowaniu, przepisach bhp. Wszyscy je znają, ale w tej sytuacji, przypomnienie ich było niezbędne. (...) Każdy odnalazł swoje miejsce na placu boju i walczył ze śmieciami. Tam były śmieci wrosnięte w ziemię: butelki plastikowe i szklane, spleśniałe części garderoby, kartoniki, worki itd. W rzece znaleźliśmy: dętki, opony, deski, beczki, kawałki blach itp. Wykonaliśmy prace na odcinku 150 metrów i można sobie wyobrazić, jak brudna jest ta rzeka w całym jej biegu. (...)

Nasza praca nabierała sensu zwłaszcza wtedy, gdy przechodzący przez most ludzie, zatrzymywali się i pytali: kto to robi? Skąd ten pomysł? Chwalili nas, kawał naszej dobrej roboty, mówili, że inni powinni pójść za naszym przykładem. Dzieciaki, które wracały ze szkoły pozdrawiały nas radośnie: Ale fajna rzeka! Hej, zróbcie nam tu basen! Pracę uwierzyli-



Przerwa – sprzątanie rzeki

śmy zasadzeniem drzewek wzdłuż jednego i drugiego brzegu. Każdy posadził minimum jedno drzewko, na pamiątkę tej akcji. Wraz z pracownikami gospodarki komunalnej uprzątnęliśmy następnego dnia kupy śmieci. Aż miło popatrzeć.

Samorząd Uczniowski Zespołu Szkół w Oleszycach

Sępoleńska

Zobowiązaliśmy się do objęcia obserwacją i ochroną naszej miejscowej rzeki Sępoleńskiej. Ta niewielka rzeczka ma zaledwie ok. 25 km długość, wypływa z Jeziora Sępoleńskiego i uchodzi do Brdy. W całości płynie na terenie Krajny, przez malownicze tereny Krajeńskiego Parku Krajobrazowego.

W roku bieżącym udało nam się prześledzić jej bieg na odcinku ok. 10 km (do miejscowości Olszewka). Nie było to zadanie łatwe, ponieważ rzeka płynie przez płaską, szeroką, bardzo malowniczą dolinę, ale za to niedostępną i porośnię-

ta roślinnością szuwarową. Utrudniony dostęp do rzeki stał się dla niej zbawienny – rzeka toczy wody czyste, a brzegi miejscami ma zupełnie nieskażone ludzką działalnością. Jedynie w pobliżu mostów i przecinających ją dróg trzeba było zaprowadzić porządek. Zebraliśmy niewielkie ilości opakowań szklanych, plastikowych, papierowych. Mogliśmy skupić się na podziwianiu jej piękna, obserwacji ptaków, rozpoznawaniu różnorodnych gatunków roślin.

Uczniowie kl. VI z opiekunem Eugeniuszem Pan-
kaninem
Szkoła Podstawowa w Zbożu

Bia³ka

W ramach programu przeprowadziliśmy cykl zajęć, w których poruszaliśmy zagadnienia związane z ekologią i historią tutejszej rzeki- Białki (materiały o rzece uzyskaliśmy z Wydziału Geodezji UMiG Biała Piska), odwiedziliśmy tutejszą oczyszczalnię ścieków. Uczniowie zapoznali się z chemicznymi i biologicznymi sposobami oczyszczania ścieków. Oczyszczaliśmy brzegi rzeki, a z zebranych śmieci uczniowie wykonali zabawki ekologiczne.

Piotr Plona i Grażyna Buksińska
Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II w Białej
Piskiej

Stobnica

Nasza szkoła od lat podejmuje działania na rzecz ochrony środowiska naturalnego. Nasza miejscowość leży nad rzeką Stobnicą. Od wielu lat jakość wód Stobnicy pod względem sanitarnym jest zła. Dlatego też podjęliśmy działania mające na celu zaadaptowanie naszej rzeki:

- Wykonanie plakatów zachęcających mieszkańców do ochrony rzeki.
- Zebranie informacji o rzece i ich prezentacja w gazecie szkolnej oraz w Internecie (www.zesluczka.friko.pl)
- Przeprowadzenie doświadczeń: wyznaczenie gęstości wody rzecznej, rola napięcia powierzchniowego w przyrodzie – co dzieje się z napięciem powierzchniowym, gdy do wody trafiają oleje, wyznaczanie prędkości nurtu rzeki.
- Wykonanie projektów „Znaczenie wody w przyrodzie”, „Oleje w moim domu”.
- Zbiórka puszek aluminiowych i baterii – oczyszczamy strumyki.
- Przeprowadzenie lekcji tematycznych.

Dorota Szewczyk, Alicja Dobrowolska-Baszak,
Wojciech Mazur
Zespół Szkół w Lutczy

Strug

Badania rozpoczęliśmy pod koniec września, przygotowując wcześniej własnoręcznie wykonany sprzęt badawczy, niezbędny do przeprowadzenia zamierzonych działań. Samodzielnie wykonaliśmy czerpak do łowienia roślin wodnych, pułapkę na zwierzęta wodne, linkę z obciążnikiem do badania głębokości i szerokości rzeki oraz miernik do badania stromości brzegu. (...) Cierpliwie i w wielkiej ciszy obserwowaliśmy nad rzeką ptaki, które tam gniazdują. Dzięki pomocy ornitologa, zdobyliśmy informacje o ptakach występujących nad rzeką tylko w okresie lęgowym.

Kolejnym etapem adopcji rzeki, było poznanie i oznaczenie bezkręgowców wodnych. Rozpoznaliśmy również przy pomocy klucza do oznaczania gatunki roślin. Po zakończonych badaniach pozbiieraliśmy śmieci pozostawione przez tych, których świadomość potrzeby ratowania i szanowania

przyrody pozostawia nadal wiele do życzenia.

Członkowie koła ekologicznego i opiekun Beata
Rychlik
Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II w Tyczninie

Smródka

Członkowie Szkolnego Koła Przyrodniczego postanowili przyłączyć się do adopcji rzeki. Nieopodal naszej szkoły płynie kanał melioracyjny, mylnie nazywany „Smródka”. Nazwa ta pochodzi z czasów, kiedy rzeczywiście był ściekiem i przeraźliwie śmierdzał. Obecnie, od kilku lat po wybudowaniu w naszym mieście oczyszczalni ścieków i obowiązkowej kanalizacji gospodarstw domowych jest normalnym strumykiem, w którym rozwija się życie roślinne i zwierzęce.

W ramach akcji uczniowie postanowili zaplanować całoroczne działania, prowadzące do lepszego poznania strumyka oraz do zaprowadzenia w nim porządku, w tym: zebranie informacji o kanale, nadanie mu nazwy, badanie i dokumentacja fauny i flory strumyka, badanie stopnia czystości wody, oczyszczanie brzegów strumyka i zorganizowanie konkursu plastycznego o strumyku.

Opiekunka koła przyrodniczego
Małgorzata Stawińska,
Szkoła Podstawowa nr 3 w Gryficach

Odra

W roku szkolnym 2004/2005 uczniowie klasy Ia i IIIa otoczyli opieką największą wrocławską rzekę - Odrę.

Pierwszym etapem było zapoznanie się z geografą Odry. Uczniowie prześledzili na mapie jej bieg. Wiedzą, gdzie rzeka ma swój początek i ujście, znają jej dopływy.

Dnia 7 maja 2005 r. odbyliśmy wycieczkę po Odrze połączoną z warsztatami ekologicznymi, zorganizowaną przez Klub Sportów Wodnych i Rowerowych „Pegaz” we Wrocławiu. W maju 2005 r. wypożyczyliśmy materiały z Wydziału Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego Wrocławia i razem z uczniami badaliśmy czystość i pH wody z rzeki Odry oraz fosy miejskiej. Okazało się, że ten temat bardzo zainteresował uczniów i pojechaliśmy do Wrocławskiej Oczyszczalni Ścieków w celu zapoznania się z procesem oczyszczania wody. W bieżącym roku szkolnym zamierzamy zaproponować uczniom zorganizowanie w szkole wystawy plakatów, które będą przedstawiały problem konieczności ochrony wód przed zanieczyszczeniami cywilizacyjnymi. Uczniowie z klasy trzeciej mogą napisać krótkie artykuły na ten temat. Prace wyeksponujemy na głównym korytarzu szkoły.

Danuta Kotula i Elżbieta Baran-Organista
Szkoła Podstawowa nr 97 we Wrocławiu

Warta

Adopcję rozpoczęliśmy od pokazania dzieciom, jaki wpływ

Widawa

Przystąpiliśmy do programu, ponieważ Namysłów położony jest nad rzeką Widawą, a nasza szkoła znajduje się w niedalekim sąsiedztwie zarówno głównego nurtu rzeki, jak i jej odnogi kanału Młynówki. Z uwagi na tę bliskość, możemy często całą grupą prowadzić obserwacje oraz pomiary np. stopnia czystości wody, temperatury itd.

Dlatego mogliśmy zaobserwować wielką bioróżnorodność gatunkową występującą w ekosystemie jakim jest Widawa, udało nam się rozpoznać ponad 60 gatunków roślin oraz zwierząt występujących w wodach lub w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki.

Oprócz badań flory i fauny staramy się rozpoznać zagrożenia



Widawa – zajęcia w terenie

dla naszej rzeki ze strony człowieka. Sporządziliśmy listę tych zagrożeń; znajdują się na niej m.in. wyrzucane do rzeki śmieci (butelki, puszki, stare meble, worki po nawozach), wypalanie traw w sąsiedztwie rzeki, nielegalne wycinanie drzew porastających brzegi Widawy, a nawet ścieki z gospodarstw położonych niedaleko. Zgromadzone przez nas dotychczas materiały świadczą, że Widawa jest bardzo cennym, z przyrodniczego punktu widzenia, ekosystemem. Ze względu na swoje walory zasługuje na to, aby ją poznawać oraz dbać o jej ochronę oraz upowszechniać wiedzę o niej. Dlatego w gazetce szkolnej „Gimbusik” pojawił się artykuł „Co piszczy w trawie nad Widawą?” z informacjami dotyczącymi naszej pracy. Zaplanowaliśmy także szkolną debatę na ten temat, chcemy zaprosić na nią burmistrza, przewodniczącego rady miejskiej oraz kierownika Wydziału Ochrony i Kształtowania Środowiska.

Serdecznie pozdrawiam, życzę dalszych sukcesów na niwie ochrony i edukacji o środowisku.

Małgorzata Karczewska, nauczycielka biologii
Gimnazjum nr 1 w Namysłowie

Lubomka

W dniu 28 września 2005 r. udaliśmy się na całodniową wycieczkę, trasą wiodącą do źródła naszego potoku Lubomka, znajdującego się w lesie. Uczniowie otrzymali karty pracy: musieli zbadać i zapisać temperaturę, pH, zapach i przejrzystość wody. Ponadto dokumentowali faunę i florę potoku. Na podstawie żyjących tam organizmów określili stopień czystości wody. Przy okazji badania potoku dzieci chętnie usuwały z niego widoczne śmieci. W czasie wędrówki robiliśmy zdjęcia i zatrzymywaliśmy się w interesujących miejscach nad potokiem. Po przeprowadzeniu badań sformułowaliśmy wniosek: nasz potok od źródła aż do

centrum wsi stopniowo zmieniał pH z kwaśnego na coraz bardziej zasadowy. Zmieniła się również fauna potoku. Wychoząc z lasu, szliśmy wzdłuż potoku we wsi, gdzie część mieszkańców wpuszcza wodę z detergentami wprost do niego, co jest przyczyną zasadowości wody. Postanowiliśmy opisać wójtowi naszej gminy nasze badania i spostrzeżenia, i prosić o podjęcie kroków, które umożliwiłyby budowę kanalizacji w naszej wsi.

Podczas kolejnych dni robiliśmy prace plastyczne zapamiętanych ciekawych miejsc, które razem ze zdjęciami pokazaliśmy na wystawie.

Jan Kwiczała, Bogumiła Godoj,
nauczyciele przyrody ze Szkoły Podstawowej w Lubomi

Łosośna

Od kilku lat Zespół Szkół w Kuźnicy prowadzi szeroką działalność ekologiczną. Współpracujemy z wieloma organizacjami ekologicznymi w Polsce.

Przez miejscowość, w której mieszkamy, przepływa rzeka Łosośna. Niegdyś była to piękna rzeka, jak mawiają starsi mieszkańcy Kuźnicy. Dzisiaj zdziczała, płynie wąskim korytem do Niemna. Bardzo nam się spodobał nowy program Klubu Gaja „Zaadoptuj rzekę”. Przystąpiliśmy do jego realizacji. Wytyczyliśmy cele naszych działań, określiliśmy zadania do wykonania.

Zajęcia w terenie umożliwiły młodym przyrodnikom ze szkoły podstawowej poznanie flory i fauny ekosystemu rzeki. Swoje wyniki zanotowali na kartach pracy.

Zespół Szkół w Kuźnicy



Lubomka – badanie wody



Łośna – rajd ekologiczny



Szczeberka – badanie wody

Lisi Potok

Lisi Potok to krótka rzeka, która niemalże w całości płynie przez wieś Rudziniec. Jej źródło znajduje się w pobliskim lesie. Jej kres – na terenie Rudzińca, gdzie wpada do rzeki Bojszówki. Jest płytka, nieuregulowaną rzeką, której woda płynie leniwie, jakby bez pośpiechu, blisko zabudowań, w tym domów mieszkalnych i gospodarczych. Stan wody Lisiego Potoku pozostawia wiele do życzenia: jest mocno zanieczyszczona. Jeszcze kilka lat temu było w niej pełno śmieci. Jednak dzięki działaniom ludzi dobrej woli, w tym uczniów naszej szkoły, stopień zanieczyszczenia odpadami stałymi zmniejszył się. Uczniowie badali właściwości fizyczne wody w Lisim Potoku, określali charakter rzeki, badali florę i faunę wody i terenu wokół niej. Swoje spostrzeżenia notowali w karcie pracy.



Lisi Potok – happening

Uczniowie wzięli też udział w przedstawieniu pt. „Z biegiem rzeki”. W przygotowaniach do widowiska pomagali organizatorzy kampanii oraz opiekunowie grup. Nadleśnictwo Rudziniec ufundowało przybory do malowania potrzebne do sporządzenia rekwizytów.

W takt muzyki uczniowie odtworzyli życie rzeki. Były więc góry utworzone z rąk uczniów podniesionych nad głowami, gdzie biło źródło rzeki, było też miasto, w którym woda rzeki została zanieczyszczona śmieciami i spływającymi ściekami, na skutek czego zginęły ryby. Była też oczyszczalnia ścieków i kres rzeki – morze. Przedstawienie miało formę pantomimy przy muzyce, na tle błękitnej, rozwijanej wstęgi.

Możemy powiedzieć z całą pewnością, że opiekujemy się Lisim Potokiem od wielu lat. Nigdy nie chwaliliśmy się tym faktem, uważając nasze działania za oczywiste i konieczne.

Kamilla Fura,
Gimnazjum Publiczne w Rudzińcu

Szczeberka

Nieopodal naszej szkoły płynie rzeka Szczeberka, która wypływa spod Bartniej Góry w Dębszczyźnie Starej i płynie w kierunku Augustowa przez Kropiwnie Stare, Żyliny, Kropiwnie Nowe, Białe, Płociczno. W tym roku poziom wody jest zadawalający, chociaż niski z powodu suszy, ale wynosi według naszych pomiarów 30–40 cm. Rzeka płynie wartkim nurtem. Zadziwia mnóstwem zakrętów i zakoli. Na niej bobry budują liczne żeremia, w pobliżu brodzą żurawie, niedaleko przechadza się bocian pod ulubionym dębem „Bartkiem”. Aby zasięgnąć informacji na temat zmian zachodzących w wyglądzie rzeki, spotykaliśmy się ze starszymi mieszkańcami okolicznych wsi. W październiku kilkakrotnie wędrowaliśmy

brzegiem Szczeberki, obserwowaliśmy jej nurt, liczyliśmy zakręty, podpatrywaliśmy zwierzęta: nartniki, ślimaki, żaby; podziwialiśmy roślinność: trzcinę, liście lilii wodnej, bobereki i wiele innych, które upamiętniliśmy w zielnikach. Przede wszystkim czyściliśmy brzegi, potem segregowaliśmy śmieci i wrzucaliśmy do kontenerów przy szkole. Zwróciliśmy się do sołtysów wsi leżących nad Szczeberką z apelem, aby zobowiązali mieszkańców do dbałości o czystość wód tej rzeki. W dniu 3 listopada 2005 r. odwiedziliśmy Inspektorat Ochrony Środowiska w Suwałkach. Tam Jerzy Dorochowicz opowiedział nam o sposobach badania wody z rzek i jezior. Okazało się, że woda z naszej Szczeberki jest średniej klasy czystości...

Pojechaliśmy też do oczyszczalni ścieków, by poznać, jak przebiega proces uzdatniania wody. Widzieliśmy duże baseny ze ściekami, maszyny, które wychwytyją odpady z rzeki. Na placu stoi kula z biogazem, powstającym w procesie przetwarzania odpadów uzyskanych z wody, który wykorzystuje się do produkcji prądu na użytek zakładu. Nasze działania zostały szczegółowo opisane w czasopiśmie „Szczeberka”, które redaguje od wielu lat Paweł Mackiewicz .

Anna Chmielewska
Zespół Szkół w Przebrodzie

Bia³a

W ramach projektu „Zaadoptuj rzekę” dzieci z bielskiej „Dwójki” na zajęciach kółka przyrodniczego rysowały, jak wyobrażają sobie rzekę Białą w przyszłości, za 5, 10 i więcej lat. Wystawa prac plastycznych została zaprezentowana nad samą rzeką, żeby wszyscy mieszkańcy mogli ją zobaczyć. Na rysunkach widać pływające kajaki, ludzi kąpiących się w czystej, błękitnej wodzie, pływające ryby, a nawet delfiny, piękne kwiaty i palmy rosnące na brzegach Białej.



Biała – konkurs plastyczny

Agata Czerwińska
SP nr 2 Towarzystwa Szkolnego im. M. Reja
Bielsko-Biała



Biała – wystawa nad rzeką



Aleksander – wycieczka

Zalew Zegrzyński

Nasza klasa postanowiła wziąć na siebie rolę stróża lokalnego zbiornika wodnego i zaadoptować Zalew Zegrzyński. W ramach tej akcji przeprowadziliśmy następujące działania:

1. Zapoznanie się z historią Zalewu Zegrzyńskiego.
2. Zdobycie informacji dotyczących geografii tego zbiornika wodnego, jego fauny i flory.
3. Zapoznanie się ze Statutem Związku Gmin Zalewu Zegrzyńskiego.
4. Spotkanie z przedstawicielem Związku.
5. Przeprowadzenie akcji oczyszczania brzegów Zalewu



Zalew Zegrzyński – sprzątanie brzegów

Zegrzyńskiego.

6. Zorganizowanie sesji fotograficznej „Najpiękniejsze zakątki Zalewu Zegrzyńskiego”.
7. Zorganizowanie wystawy fotografii i materiałów.
8. Wykonanie pamiątkowego albumu.
9. Przeprowadzenie konkursu wiedzy o Zalewie Zegrzyńskim
10. Rozpropagowanie akcji w lokalnych mediach.
11. Poinformowanie władz Legionowa, powiatu legionowskiego oraz Związku Gmin Zalewu Zegrzyńskiego o podjętych przez nas działaniach.

Wymienione zadania zrealizowaliśmy w 100%. Nasza wiedza o Zalewie Zegrzyńskim znacznie się pogłębiła, nawiązaliśmy ciekawe kontakty. Przekonaliśmy się, że możemy liczyć na zrozumienie i wsparcie lokalnych władz, gdyż dzięki ich pomocy finansowej mogliśmy zorganizować dużą, ciekawą wystawę fotograficzną oraz wykonać pamiątkowy album. Nawiązaliśmy kontakt z Kołem nr 13 Polskiego Związku Wędkarskiego, które pomogło nam zorganizować akcję sprzątania brzegów. Nadal będziemy interesować się zaadoptowanym przez nas Zalewem Zegrzyńskim. Deklarujemy także chęć udziału w innych akcjach Klubu Gaja.

Małgorzata Luzak

II Liceum Ogólnokształcące w Legionowie

Aleksander

Obiektem naszych zainteresowań stał się strumień Aleksander przepływający przez park miejski w Mikołowie - Planty. Poznaliśmy też dwa stawy retencyjne, które zostały niedawno stworzone przez człowieka, a przez jeden z nich przepływa nasz „Olek”, jak zdrobniale mówiliśmy o naszym strumyku. Na wycieczce zapoznaliśmy się z biegiem rzeki. Poznaliśmy jej dziki i meandrujący fragment, ale również ten, który stworzył człowiek - betonując jego koryto i nakazując prosty,

wygodny dla ludzi bieg. Na zajęciach posprzątałyśmy naszą rzekę podziwiając nad jej brzegami stare olchy i lipy rosnące w dzikiej części. Mimo połowy października, udało nam się spotkać jeszcze żabę, która zażywała kąpieli w płytkiej wodzie. Obserwowaliśmy też kowalika i sikory bogatki, które uwijały się wśród gałęzi drzew w poszukiwaniu smakołyków.

Gabriela Hamm
Koło przyrodniczo-ekologiczne „Kameleon”
Szkoła Podstawowa nr 3 w Mikołowie

Wisła

Ponieważ przez nasze miasto – Tarnobrzeg – płynie Wisła, główną bohaterką naszego przedsięwzięcia stała się ta rzeka. W tok pracy nad powstającym opracowaniem pt. „Opowieść o rzece. Wisła” włączyło się wielu nauczycieli: polonista, historyk, plastyk, biolog, geograf, chemik, informatyk, nawet matematyk. Pod kierunkiem polonisty uczniowie poszukiwali tekstów poetyckich mówiących o Wiśle. Oprócz niewielkiej antologii literackiej przygotowali skromną galerię malarstwa, w której znalazły się reprodukcje dzieł kilku znakomitych polskich malarzy malujących tę rzekę. Druga część pracy: „Wisła – opis geograficzny”, to dzieło szkolnych geografów. Z inicjatywy nauczycielki biologii gimnazjaliści przygotowali rozdział „W głębiach Wisły: ryby”. Zawiera on bogaty rejestr różnych gatunków ryb, jakie znaleźć można w rzece. „Tarnobrzeg – miasto nad Wisłą” – tak swą pracę zatytułowały uczennice, miłośniczki historii. Ich zadanie polegało na zgromadzeniu materiałów świadczących o roli rzeki w dziejach naszego miasta. (...) Poznali relacje miejscowych kronikarzy opisujących niszczycielskie dla miasta powodzie, jak również opisy dawniejszych prac związanych z sypaniem i naprawianiem wałów ziemnych. Zwróciliśmy też uwagę na wpływ tarnobrzecznego przemysłu siarkowego na zanieczyszczenie rzeki. Dokładniejszy raport o stanie czystości rzeki i okolicy sporządzili uczniowie pod kierunkiem nauczycielki chemii – znaleźć go można w następnym rozdziale szkolnej opowieści o rzece. W przyszłości planujemy między innymi zorganizować wystawę fotograficzną „Cztery pory roku nad Wisłą”.

Krystyna Ujda
Gimnazjum nr 3 w Tarnobrzegu

na czystość rzeki Warty mają odpady i ścieki gminy Śrem. Udaliśmy się na Gminne Wysypisko Odpadów w Mateuszewie. Dzieci dowiedziały się, jak funkcjonuje wysypisko. Następnie zwiedziliśmy Oczyszczalnię Ścieków w Śremie.

To nie koniec naszych działań. Nauczycielka religii Bożena Nowacka opracowała konspekt lekcji wychowawczej na temat: „Dlaczego rzeka Warta jest opieki warta?” dla klas IV-VI. Podczas lekcji uczniowie dowiedzą się m.in.: gdzie znajduje się źródło rzeki Warty, jaki jest związek tej rzeki z początkami państwa polskiego i innych ważnych informacji.

Szkoła Podstawowa im. gen. D. Chłapowskiego
w Bodzynie

Struga

Uczniowie Publicznego Gimnazjum w Kowalu zaadoptowali fragment rzeki Strugi na wysokości wsi Ławy. Najpierw zebraliśmy wiadomości o historii i geografii tej rzeki. Następnie zbadaliśmy jakość wody (pH, temperaturę, ilość tlenu w wodzie

i zawartość CO₂). Kulminacyjnym punktem było oczyszczenie brzegu tej rzeki przy zachowaniu szczególnej ostrożności. Ta rzeka była tylko lekko zaśmiecona. Nasza akcja, więc bez wątplenia jej pomogła. Na wiosnę i latem chcemy poznać faunę i florę lokalnej rzeki. Myślimy, że naszą akcją zaadoptowania rzeki będziemy z roku na rok rozszerzać.

Uczniowie Publicznego Gimnazjum im. Piotra Tylickiego
w Kowalu

Kocinka

Uczniowie klasy V wybrali się z nauczycielem języka angielskiego nad brzeg rzeki, aby zobaczyć, jakie drzewa i rośliny rosną nad rzeką oraz jakie ryby i żyjątka pływają w jej wodach. W jaki sposób płynie rzeka i czy jest czysta? Następnie dzieci rozmawiały w domach ze swoimi rodzicami i dziadkami, o tym, jaka była dawniej nasza rzeka. Informacje te zostały spisane, a następnie dzieci tłumaczyły je na język angielski, rysowały i opisywały rośliny, drzewa i ryby na plakatach, omawianych później na lekcji. Klasa I gimnazjum mierzyła głębokość i szerokość rzeki oraz badała skalę pH, mierzyła temperaturę, sprawdzała czystość wody. Dane te pozwoliły ocenić możliwości korzystania z wody rzeki w przyszłości oraz zaplanować działania mające na celu ochronę rzeki. Został też zorganizowany konkurs fotograficzny na zdjęcie najpiękniejszego fragmentu rzeki. Rzeka lokalna jest naszą wizytówką i jeżeli nie będziemy o nią dbać, to nasza miejscowość również nie będzie się rozwijać, a nasze dzieci nie będą widziały, co to kąpiel w rzece. Mamy nadzieję, że nie pozostaną nam tylko sztuczne pływalnie.

* * *

Nasza szkoła rozpoczęła projekt „Zaadoptuj rzekę” jesienią 2005 roku. Cały czas podejmujemy różnego rodzaju działania mające na celu dbałość o rzekę i wody związane z naszym otoczeniem. W naszej szkole ciągle obecny jest temat ekologii oraz rozsądnego wykorzystywania wody. W marcu przystąpiliśmy do szkolnego projektu „Woda warunkiem życia”, z okazji 22 marca – Dnia Wody. Uczniowie wraz z nauczycielem określili zużycie wody w przeciętnym gospodarstwie domowym oraz wyszczególnili typy ujęć wody. Opracowali też sposoby ochrony i oszczędzania wody w swoich domach. W kwietniu przystąpiliśmy do oczyszczania naszej szkolnej rzeki „Kocinki”, gdyż po okresie zimowym, w niektórych miejscach zaczęła stanowić ona swoiste wysypisko śmieci, mimo wcześniejszych jesiennych porządków. Z odpadów wydobytych z rzeki, dzieci zbudowały rzeczny potwór, by przypominał, czego nie wolno wrzucać do rzeki. Dzieci klas młodszych wykonały prace plastyczne z hasłami wzywającymi do ochrony rzek oraz drzew i krzewów rosnących nad ich brzegami. Nasze działania miały wieloraki charakter, zarówno praktyczny, teoretyczny, dydaktyczny oraz wychowawczy. Zainteresowaliśmy się oczyszczalnią ścieków i wyszukaliśmy informacje na temat pracy takiego przedsięwzięcia. Interesowały nas procesy oczyszczania ścieków, które rzeki i zbiorniki wodne podlegają oczyszczaniu oraz ile ich jest w powiecie kłobuckim.

Ogłosiliśmy kolejny szkolny konkurs fotograficzny promujący naszą rzekę pod tytułem: „Rzeka Kocinka – Wiosną” oraz zorganizowaliśmy powiatowy konkurs przyrodniczy – promujący przyrodę wokół nas „Wiosna Cię zauroczy”. Ideą tych konkursów jest nie tylko wykonanie i wystawa fotografii, ale również uzasadnienie wyboru fragmentu rzeki czy zjawiska przyrodniczego oraz jego promocja. Konkursy są aktualnie realizowane. Tematyka wody jest dość obszerna i może mieć różne formy oraz punkty odniesienia. Woda jest niezbędna w każdym zakątku świata, a gdy jej braku-

je, jest katastrofa. Są kraje w których panuje susza, brakuje wody niemalże przez cały rok. Nauczyciele zachęcali dzieci do wyszukania informacji o tych państwach w Internecie oraz literaturze. Hasłem przewodnim było: „Modlitwa o deszcz”. Dzieci pod kierunkiem opiekunów opisały i narysowały obieg wody w przyrodzie, skutki braku wody oraz sposoby uzyskiwania wody w naturze. Następnie uczniowie wskazali na największe zagrożenie współczesnego świata – kwaśne deszcze. Artykuł ten został opracowany przez nauczyciela i uczniów naszej szkoły – metodą burzy mózgów oraz w formie miniprojektów. Życie ludzi, zwierząt, ptaków i roślin będzie niemożliwe, jeśli pozwolimy na nadmierną emisję trujących gazów do naszej atmosfery, a tym samym do naszych wód.

Parlament Europejski i Rada Wspólnoty Europejskiej uchwałyły Ramową Wodną Dyrektywę Unii Europejskiej 23 października 2000 r., mówiącą: „Pewna część zasobów wody naszej planety musi pozostać nienaruszona, a ta, z której korzystamy, powinna charakteryzować się dobrym stanem sanitarnym” RATUJMY NASZE WODY!



Oleśnica – wystawa

Barbara Szczepańska
Zespół Szkolno Przedszkolny w Kamyku

Strumyk Mruczek

Dnia 21.09.2005 r. odbyły się zajęcia w grupie starszaków: dzieci wysłuchały opowieści przy muzyce pt. „Od źródła do morza”. Poznały wędrówkę wody w przyrodzie oraz jej znaczenie. Następnie dzieci zostały zachęcane do odwiedzenia brzegów pobliskiego strumyka i zaopiekowania się nim. Odbył się konkurs na nadanie imienia i zwyciężyła nazwa „Mruczek”. Dzieci przyglądały się roślinności nad brzegiem, szukały zwierząt żyjących w strumyku, a także badały czystość wody.

Dzieci i organizator zajęć
Bogumiła Diak
Przedszkole nr 3 im. Jasia i Małgosi w Sławnie



Mruczek – badanie wody

Oleśnica

„Zachowaj błękit wody” pod takim tytułem uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 2 im. J. Kilińskiego w Oleśnicy obchodzili Światowy Dzień Wody. Na lekcjach przyrody, plastyki, godzinach do dyspozycji wychowawcy oraz zajęciach Szkolnego Koła Ligi Ochrony Przyrody poszukiwali informacji na temat rzeki płynącej przez miasto. Posługując się mapą powiatu oleśnickiego sformułowali następujące wnioski:

- pod względem hydrograficznym ziemia oleśnicka należy do prawego dorzecza Widawy – cechą charakterystyczną dorzecza Widawy jest jego asymetria, ma ono rozwinięte prawe skrzydło zwłaszcza w środkowym odcinku, lewe natomiast pozbawione jest dopływów;
- Widawa mająca 110 km długości, opływa Równinę Oleśnicką od wschodu i od południa;
- Widawa jako rzeka nizinna płynie powoli w rozległym korycie, tworząc miejscami meandry;
- najdłuższym dopływem Widawy jest potok Oleśnica, mający 42 km długości;
- przepływa on przez środek regionu, wypływa z południowych stoków Wzgórz Twardogórskich na wysokości 202 m n.p.m. w pobliżu wsi Drogoszowice;
- początkowo płynie na południe, po czym skręca na południowy zachód, opływa miasto Oleśnicę od północy i następnie między Smardzowem i Borową porzuca dotychczasowy kierunek, by płynąć ponownie na południe; w końcowym biegu skręca na zachód i na południe od Śliwic wpada do Widawy;
- Oleśnica na całej prawie długości płynie w uregulowanym korycie po szerokiej i miejscami zabagnionej dolinie;
- towarzyszy jej sieć rowów melioracyjnych;
- średni spadek potoku w porównaniu z Widawą jest stosunkowo duży i wynosi 1,95%;
- szeroką terasę zalewową porastają łąki, na wyższej występują pola uprawne.

W szkolnym konkursie plastycznym uczniowie zaprezentowali prace wykonane różnorodnymi technikami, tematycznie związane z wodą. Przygotowali wystawę z wykorzystaniem materiałów edukacyjnych przesłanych do szkoły przez Klub Gaja. Materiały pt. „Zaadoptuj rzekę” zostały wyeksponowane na wystawie razem z „Marzannami” wykonanymi przez każdą klasę. Uczniowie układali rymowanki i przysłowia związane z wodą. Obliczali indywidualne dobowe zużycie wody przez 1 osobę i zużycie wody przez całą rodzinę. Klasy szóste udały się do Zakładu Uzdataniania Wody i zapoznały się z procesem uzdatniania wody. Swoje spostrzeżenia przedstawili w indywidualnych sprawozdaniach. Badanie czystości wody przeprowadzili członkowie Szkolnego Koła Ligi Ochrony Przyrody. Swoje wyniki zaprezentowali w formie posteru.

Maria Susidko
Szkoła Podstawowa nr 2 im. J. Kilińskiego w Oleśnicy

Staw w Domaradzu

Z okazji Światowego Dnia Wody włączyliśmy się do programu „Zaadoptuj rzekę” i 16 uczniów naszej szkoły przy pomocy trzech opiekunów opracowało projekt „Zaadoptuj staw”. Staw to jedyny zbiornik wodny w naszej okolicy. Był bardzo zaniedbany. Podzieliliśmy się na trzy zespoły. „Mali ekolodzy” ogłosili konkurs na nazwę dla stawku – zwyciężyła nazwa „Zabie oczko”. Posprząтали teren wokół stawu i przygotowali hasła o tematyce ekologicznej oraz teatrzyk kukiełkowy. „Przyrodnicy” oznaczyli rośliny rosnące nad stawem, wykonali gazetkę

i wystawę zdjęć, przygotowali wykaz korzyści płynących z zagospodarowania stawu dla wszystkich mieszkańców wsi. Przeprowadzone zostały lekcje tematyczne na temat znaczenia i konieczności ochrony wód. „Architekci” ogłosili konkurs na projekt zagospodarowania stawu, a potem wykonali jego makietę. Obliczyli też, jakie i ile materiałów będą potrzebować na wykonanie ławek, huśtawek, miejsca na ognisko. Wszystkie prace zostały zaprezentowane pozostałym uczniom na spotkaniu z sołtysem wsi – panią Barbarą Jarzmicką, która podsunęła nam pomysł projektu.

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Domaradzu
i opiekunowie:
Jolanta Babiak, Renata Malek-Matyjasik, Teresa
Blechle

Lubatówka

Członkowie Szkolnego Koła Ligi Ochrony Przyrody bardzo chętnie przystąpili do programu „Zaadoptuj rzekę”, gdyż już od kwietnia 2005 roku wykonywali różnorodne prace na rzecz ochrony potoku Lubatówka, płynącego w pobliżu naszej szkoły.

Zebrałiśmy wtedy ogromną ilość śmieci, chociaż oczywiście nie udało nam się usunąć wszystkich odpadów, zwłaszcza, że zajmowaliśmy się trzykilometrowym odcinkiem. Planujemy w kolejnych latach systematyczne prowadzenie tej akcji, aby brzegi naszego potoku nareszcie były czyste. Ponadto na zajęciach pozalekcyjnych uczniowie poznają faunę wodną (bezkęgowce, ryby ptaki) i florę, porastającą brzegi (głównie rośliny naczyniowe, w tym kilka gatunków objętych ochroną prawną).

Z kolei chcielibyśmy otoczyć opieką również rosnące na brzegu Lubatówki piękne, stare wierzy, zasługujące na ochronę, a bardzo podnoszące walory estetyczne tego terenu, który mógłby się stać miejscem spacerów i odpoczynku dla okolicznych mieszkańców.

Opiekun SK LOP Dorota Rajs
Gimnazjum nr 4 w Krośnie

Bia³a

Tuż za Przedszkolem nr 23 płynie rzeka Biała, którą obserwujemy, uczestniczymy w porządkach w ramach akcji „Sprzątanie Świata”, „Dzień Ziemi” oraz raz w miesiącu prowadzimy w grupie dzieci sześciolletnich zajęcia związane z zagadnieniami ochrony wód.

Harmonogram działań

- Założenie hodowli np. żółwia wodno-ładowego i akwarium – hodowla bojownika. Spotkanie z weterynarzem – poznanie podstawowych wiadomości na temat życia żółwia i sposobu opieki nad nim.
- Wycieczki nad rzekę Białą – obserwacja rzeki i piękna jej krajobrazu w różnych porach roku i warunkach pogodowych.
- Charakterystyka wody rzecznej pod względem koloru i konsystencji.
- Zabawy badawcze wodą:
 - określanie: co pływa, co tonie;
 - hodowla glonów;
 - mierzenie pojemności naczyń;
 - wykonanie filtra;
 - przygotowanie napoju orzeźwiającego.
- Laboratorium pod chmurką – Poznanie różnych stanów wody, procesu zmiany stanu w ciało stałe lub gaz. Topnienie lodu, skraplanie się pary.
- Gdzie mieszka woda? – badanie różnych środowisk wod-

nych; rzeka, kałuża, bajoro. Kształtowanie wrażliwości estetycznej dziecka poprzez obserwację przyrody, odczuwanie piękna jej barw, kształtów, dźwięków różnorodnych zjawisk.

- Dla kogo woda? – uświadomienie dzieciom niezbędności wody dla życia na Ziemi. Poznanie niektórych przyczyn zanieczyszczeń wody, kształtowanie nawyku oszczędnego z niej korzystania.
- Płynie, stoi, cieknie, kapie. Kto ją złapie? – zapoznanie dzieci z pojęciami: zbiornik wodny z płynącą wodą, zbiornik wodny ze stojącą wodą. Porównywanie wyglądu i zapachu wody pochodzącej z różnych środowisk wodnych. Wyciąganie wniosków. Wyrabianie nawyku dokładnego zakręcania kurków w kranie. Rozróżnianie dźwięków wydawanych przez wodę.
- Droga wody do mieszkań – zapoznanie dzieci z drogą wody od zbiorników wodnych do mieszkań, uświadomienie konieczności chemicznego uzdatniania wody użytkowej. Wyrabianie nawyku picia wody przegotowanej lub mineralnej. Poznanie działania prostego filtra. Wdrażanie do oszczędnego korzystania z wody.
- Dziwna Flądra – zapoznanie z głównymi rzekami Polski: Wisła, Odra. Zapoznanie z życiem zwierząt i roślin w rzece. Uświadomienie dzieciom znaczenia pogotowia wodno-kanalizacyjnego.

Jolanta Dzik
Przedszkole nr 32 w Bielsku-Białej

M³ynówka Niwińska

Delfiny w rzece Bia³ej

Dzieci z SP nr 2 wzięły udział w najnowszym programie stowarzyszenia Klub Gaja

„Krystalicznie czysta woda, w której pluskają się ludzie, pływają delfiny, a na brzegu rosną palmy. Taką rzekę Białą za lat kilkadziesiąt wyobrażają sobie dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2 Towarzystwa Szkolnego im. Mikołaja Reja w Bielsku. Szkoła jest jedną z trzech tysięcy w Polsce, której ekologzy z Klubu Gaja zaproponowali udział w swoim najnowszym projekcie *Zaadoptuj rzekę*. Kilkaś set tych placówek już realizuje własne pomysły. Wiele z nich współpracowało wcześniej ze stowarzyszeniem Gaja przy innej akcji *Święto drzewa*. – *Zaadoptuj rzekę* to nasz nowy program, skierowany przede wszystkim do szkół. Chodzi nam o to, żeby dzieciaki w ogóle zauważyły, że w ich mieście płynie rzeka. Żeby się nią zainteresowały. Posprzątały, jeśli jest zaśmiecona czy posadziły drzewo w jej pobliżu – tłumaczy Jacek Bożek, prezes Klubu Gaja.

W ramach projektu dzieci z bielskiej „Dwójki” na zajęciach kółka przyrodniczego rysowały, jak wyobrażają sobie rzekę Białą w przyszłości, za 5, 10 i więcej lat. Błękitne wody rzeki na rysunku 12-letniego Ignacego Dominika przecinają kajaki. Kajakarstwo to jego ulubiona dyscyplina sportowa. Trenuje ją od dwóch lat, chciałby, żeby rzeka Biała pełna była łódek – Na świecie są czyste rzeki, myślę, że w Polsce też. Chciałbym, żeby Biała również taka była – mówił wczoraj Ignacy”.

Dziennik Zachodni, 26.10.2005 r

W tym roku postanowiliśmy przyłączyć się także do akcji „Zaadoptuj rzekę”. Niedaleko naszej szkoły płynie rzeczka Młynówka Niwińska, niewielka, płytka, ale zaniedbana. 23.09.2005r. wyszliśmy jej „na ratunek”. Wyposażeni w gumowce, rękawice, worki, łopaty ruszyliśmy w stronę rzeczki. Podzieliliśmy się na grupy:

- grupa I oczyszczała rzekę z butelek, papierków, puszek, torebek foliowych, połamanych gałęzi, a nawet z barierek metalowych, a następnie wrzucała do worków i wynosiła na śmietnik;
- grupa II badała roślinność występującą na brzegach i stwierdziła, że najwięcej rośnie tam pokrzyw i wierzby;
- grupa III wykonała makietę rzeki w pobliżu szkoły;
- grupa IV wykonała plan przepływu rzeki od źródła do ujścia;
- grupa V miała za zadanie wyszukać informacje na temat rzeki. Jedną z nich jest legenda, według której nazwa rzeki pochodzi od istnienia trzech młynów mieszczących się w jej pobliżu.

Prace nad „adopcją” rzeki trwały miesiąc. Uczniowie z koła ekologicznego bardzo czynnie w nich uczestniczyli. Poznali krótką historię rzeki i jej okolicy, dowiedzieli się skąd i dokąd płynie oraz poznali jej florę i nieliczną faunę. Uświadomili sobie, jak ważna jest dbałość i ochrona rzek.

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Niwnicy

Stawy na Osiedlu Tysięclecia

W roku szkolnym 2005/2006 Koło Ekologiczne współpracujące ze sobą od kilku lat ze SP nr 20 i MDK podjęły decyzję o zaadoptowaniu oczka wodnego na os. Tysięclecia w ramach programu działań ekologiczno-regionalnych na Śląsku, a w szczególności w Katowicach.

Do programu dołączymy młodzież i dzieci niepełnosprawne i upośledzone ze Stowarzyszenia Szansa w Katowicach. Potrafią oni przy odpowiedniej zachęcie i pomocy ze strony dzieci „zdrowych” cieszyć się i czerpać wymierne korzyści z uczestnictwa w zajęciach regionalno-ekologicznych dostosowanych do ich możliwości.

Zaadoptuj rzekę

„Klub Gaja zaprasza szkoły i organizacje do udziału w programie *Zaadoptuj rzekę*, czyli do zaopiekowania się lokalną rzeką.

Na czym polega adoptowanie rzeki? Na wzięciu na siebie roli stróża rzeki. Na przykład: oczyszczaniu brzegów, zachęcaniu władz lokalnych do poprawy stanu czystości wody, zdobywaniu wiadomości o rzece poprzez poznawanie jej historii, ekologii roślin i zwierząt nadrzecznych, legend i opowieści, badaniu jakości wody, zajęciach plastyczne, np. malowanie rzeki itp, nadanie nazwy bezimiennej rzeczce”.

Wegetariański Świat, 10/2005

Program ma na celu zapewnienie im możliwości lepszego rozwoju fizycznego, zachęcenie do odwagi, odczuwania radości, dzielenia się umiejętnościami i przyjaźnią z innymi. Inspiracją do powstania programu jest akcja Klubu Gaja - „Zaadoptuj rzekę”. W pobliżu naszej szkoły to właśnie stawy na os. Tysięclecia są miejscem, którym warto się zaopiekować. W południowej części osiedla w dolinie rzeki Rawy położone są dwa stawy. (...) Jednak najbardziej zaskakującym jest gniazdowanie na tym obszarze remiza. Remiz jest niewielkim ptakiem zbliżonym wielkością do sikory i występuje niemal

wyłącznie w dolinach rzek i nad zbiornikami otoczonymi gęsto drzewami. Niestety teren ten służy niektórym mieszkańcom jako wysypisko śmieci. Miejsce to mogłoby zostać objęte opieką przez pobliskie szkoły. Teren wymaga oczyszczania i czasowych lustracji celem zapobiegania dewastacji i zaśmiecenia. Można także we współpracy z Urzędem Miasta Katowice umieścić w tym miejscu tablice informacyjne o występujących tu roślinach i zwierzętach.

Izabela Kminikowska – koordynator projektu
Anna Piontek – nauczyciel SP nr 20 w Katowicach
Urszula Lewkowicz – nauczyciel MDK w Załężu

Stawy pożwirowe

W naszej najbliższej okolicy nie ma niestety rzek czy jezior z prawdziwego zdarzenia. Znajdują się tutaj jednak stawy powstałe w wyrobiskach pożwirowych. Od kilku już lat porządkujemy ich brzegi oczyszczając je z pozostałości po tzw. „niedzielnym turystach”, których nie brakuje w bliższej i dalszej okolicy. Nasze działania są popierane przez Olsztyńskie Kopalnie Surowców Mineralnych Zakład w Przyborowie, który powiadamia naszą szkołę o kolejnej eskalacji zanieczyszczeń, a wówczas włączamy się do akcji sprzątania.

Z ostatnich doniesień wiemy, iż na terenach obu żwirowni – i tej jeszcze eksploatowanej, i tej nieczynnej, pojawiły się bobry. Naturalnie do porządkowania są angażowane klasy druga i trzecia gimnazjum pod opieką swoich wychowawców, ze względu na bezpieczeństwo. Klasy młodsze dbają natomiast o czystość na terenie naszej miejscowości. Wiosną 2006 roku do walki o czystość wód dołączy również klasa pierwsza - pod opieką wychowawcy zadba o przynajmniej częściowe oczyszczenie zaniedbanej strugi położonej niedaleko szkoły.

Monika Kucharczyk
Elżbieta Jastrzębska
Beata Kamabal

Zespół Szkół Publicznych w Jelonkach

Młynówka

Program edukacyjny „Zaadoptuj rzekę” zrealizowany był w naszej szkole po raz pierwszy. Głównymi uczestnikami byli uczniowie klas trzecich i uczniowie koła ekologicznego. Przebieg działań obejmował następujące zadania: zdobywanie wiadomości na temat lokalnej rzeki – położenie i historia Młynówki, poznanie opowieści i legend dotyczących rzeki, oczyszczanie rzeki, badanie jakości wody, malowanie wizerunku rzeki, przygotowanie „Odezwy do mieszkańców Jastrowia”, konkurs na najciekawszy wiersz pt. „Moja rzeka Młynówka”, konkurs na hasło o rzece”, przygotowanie okolicznościowej wystawki.

Regina Sadowska, Emilia Szlenkier
Publiczne Gimnazjum im. Adama Mickiewicza
w Jastrowie

Słupia i wpadający do niej strumień

Szkoła Podstawowa w Charnowie jest małą placówką oświatową (klasy 0-VI, łącznie 86 dzieci) zlokalizowaną w Gminie Ustka, w powiecie słupskim należącym do województwa pomorskiego. Szkolny budynek położony jest na skraju wsi nad rzeką Słupią, kilka kilometrów od ujścia tej rzeki do Bałtyku. Od południowego zachodu posesja szkoły graniczy z pięknym, liściastym lasem. Przez obszar ponad 30 hektarowej polaci tegoż lasu swe malownicze obrazy rozpo-

ściera głęboki na 10-12 metrów wąwóz, na dnie którego płynie struga. Jeszcze w zeszłym roku szkolnym uczniowie naszej placówki swoją opieką otoczyli rzekę Słupię oraz wpadającą do niej strugę, sprząając jej brzegi i przyległy las oraz prowadząc obserwacje tych terenów. Obiektem ich zainteresowania było między innymi miejsce żerowania bobra europejskiego, który zagnieździł się na pograniczu lasu i wsi Charnowo, na brzegu rzeki Słupi. Miejsce to znajduje się na przeciwległym krańcu wsi. Bytność tego największego w Polsce gryzonia zauważono w zeszłym roku. Pracowite zwierzęta ścięły wiele nadbrzeżnych drzew.

Wolno płynący ciek wodny w wielu miejscach tworzy urokliwe zakola. W okresach intensywnych opadów lub gwałtownego topnienia śniegów przeradza się w rwący potok. Szybko płynące masy wody wciąż żłobią koryto wąwozu. Takie zjawisko raptownego przyboru wody obserwowaliśmy w marcu tego roku podczas wiosennych roztopów. Strumień, który można przejść na drugą stronę suchą nogą, zamienił się w głęboką, wartko płynącą rzeczkę. Miejsce to zachwyca nie tylko uczniów Szkoły Podstawowej w Charnowie. Zachwyliło również studentów i pracowników naukowych Pomorskiej Akademii Pedagogicznej, którzy planują utworzenie nad jarem ścieżki dydaktycznej „Charnowskie uroczysko – las i jego mieszkańcy”, której otwarcie planowane jest na wiosnę 2006 roku. Uważamy, że to wspaniały pomysł, by piękno tego miejsca zachwycało nie tylko nas, ale również innych ludzi wrażliwych na niepowtarzalność krajobrazu.

Szkoła Podstawowa w Charnowie

Strumyk Sêpolno

Przepływa przez „Park nad Strumykiem” przy ul. Budowlanych w Głogowie. Jest niewielkim, choć długim strumykiem, rozciągającym się prawie przez całe nasze miasto. Uczniowie naszej szkoły, a właściwie ci, którzy uczestniczą w zajęciach *Koła ekologicznego*, postanowili zaopiekować się strumykiem. W celu zaadoptowania go postanowili: oczyścić brzegi strumyka z papierków, butelek, puszek i innych napotkanych śmieci, poznać roślinność występującą nad strumykiem. Akcja zaadoptuj rzekę była dla nas połączeniem pracy pożytecznej z przyjemną. Mamy nadzieję, że zdobyte wiadomości przydadzą nam się na długie lata, a strumyk będzie zawsze czysty – bez śmieci.

Szkoła Podstawowa nr 12 z Oddz. Integracyjnymi
w Głogowie

Biczycanka

Szkoła Podstawowa w Biczycach Dolnych znajduje się nieopodal rzeczki Biczycanka, która ma swoje ujście w Dunajcu. Nasza rzeczka jest mała – przeciętnie osiąga głębokość około 20 cm. Ale tak jak każda rzeczka górską, przybiera szybko w ciągu obfitych opadów letnich, dlatego też jej brzegi stanowią dość wysokie wały ziemne.

Z czystością jej wód bywa różnie. Co roku oczyszczamy jej brzegi i w miarę możliwości nurt. Również i w tym roku zbieraliśmy śmieci, a następnie posegregowaliśmy je do osobnych worków.

W ramach akcji „Zaadoptuj rzekę” dokonaliśmy pomiaru następujących parametrów:

- temperatura 12 stopni C,
- pH 6,5,
- zawartość azotanów 10 mg/litr,
- twardość > 25.

Współrzędne geograficzne miejsca badań wynoszą 49 stopni 65 sekund N i 20 stopni 70 sekund E.

Zagadnienia związane z ochroną rzeki omawialiśmy również

na lekcjach przyrody. Na zajęciach z plastyki malowaliśmy w dwóch grupach naszą rzeczkę – przed i po jej sprzątaniu. Bardzo podoba nam się pomysł zorganizowania akcji „Zaadoptuj rzekę” i z chęcią przystąpiliśmy do niej.

Opiekun Grażyna Dudek
i samorząd klasy IV i V
Szkoła Podstawowa
w Biczycach Dolnych

Rakutówka

Sadzenie drzew połączyliśmy z adoptowaniem fragmentu rzeki Rakutówki. W tym celu zorganizowaliśmy rajd rowerowy w jeden z pogodnych październikowych dni. Wzięło w nim udział 23 członków koła LOP oraz 3 opiekunki.

Sadzenie drzew zakończyliśmy, podziękowaliśmy panu sołtysowi i rowerami pojechaliśmy dalej, aż do mostu przez rzekę Rakutówkę. Uczniowie wybrali odcinek rzeki, który zamierzaliśmy zbadać. Mile zaskoczyła nas czystość tego odcinka. Na szczęście okoliczni mieszkańcy nie traktują rzeczki jako wysypiska śmieci, chociaż zdarzały się pojedyncze przypadki wyrzucanych blach, folii, resztek organicznych.

Badanie wody zaplanowaliśmy na okres wiosenno – letni, gdy rolnicy rozpoczną uprawy i nawożenie pól sąsiadujących z naszą rzeczką. Zbadany odcinek nazwaliśmy rzeką brwą.

Przygarnij sobie rzekę

„Polskie rzeki są coraz bardziej zaniebane i brudne. Może to zmienić „adopcja” rzek.

– Do kogo należy rzeka? Możemy powiedzieć, że do wszystkich, którzy z niej korzystają. Można także powiedzieć, że do zarządzających nimi instytucji. Jednak w praktyce często tak naprawdę nikt nie czuje się za rzekę odpowiedzialny – tłumaczy Jacek Bożek – prezes bielskiego Stowarzyszenia Ekologiczno-Kulturalnego „Klub Gaja”. Ekolodzy chcą to zmienić, namawiając klasy i całe szkoły do „adopcji” rzek. Uczniowie i nauczyciele, którzy chcą wziąć udział w akcji, powinni wybrać sobie jakąś rzekę, strumyk czy jezioro w pobliżu szkoły i wziąć je pod stałą opiekę. Mogą np. czyścić brzegi, badać i opisywać występujące w wodzie rośliny i zwierzęta czy organizować wystawy fotograficzne poświęcone swojej rzece. Jeśli i ich woda nie ma jeszcze nazwy, uczniowie mogą zorganizować konkurs na imię. Ekolodzy proponują też przygotowanie wystawy rzeźb wykonanych ze śmieci znalezionych na brzegach. – Ważne jest, aby jasno określić swoje cele. Na przykład jeśli rzeka jest lekko zaśmiecona, to kilka akcji oczyszczających wiele pomoże. Jednak jeżeli ktoś regularnie wysypuje śmieci do rzeki, to sprzątanie nie będzie miało końca. Wtedy trzeba wybać trochę inne działanie, na przykład zachęcanie władz do podjęcia zapobiegawczych działań – tłumaczy ekolodzy”. FE

Gazeta Wyborcza, 5.09.2005

Już pierwsze zadanie z karty pracy uzmysłowiło nam, że wszyscy decydujemy o czystości wód na świecie:

RAKUTÓWKA – LUBIEŃKA – ZGŁOWIĄCZKA – WISŁA – MORZE BAŁTYCKIE – OCEAN ATLANTYCKI

Małgorzata Kierzkowska, Alina Stalińska,
Olga Mikołajczyk

Szkoła Podstawowa im. Kazimierza Wielkiego w

Staw Cygalaj

Przystępując do programu „Zaadoptuj rzekę” postanowiliśmy wziąć pod opiekę staw znajdujący się w naszej miejscowości. Ponieważ w Naclawiu nie ma lokalnej rzeki, zatem staw stał się celem naszych działań.

„Cygalaj” taką nazwę nosi staw, powstał na przełomie XIX i XX w. na skutek wydobywania gliny na potrzeby miejscowej cegielni. Cegielnia ta została zburzona przez wojsko radzieckie około 1946 r. wraz z kolejką wąskotorową.

Obecnie właścicielem stawu jest Nadleśnictwo Karniszewice, a kuratelę na stawem sprawuje leśniczy Lech Kozicki z leśnictwa Sowinko.

W zbiorniku jest duża zawartość tlenu, mimo że w wyniku letnich zakwitów powstają ubytki tlenu, to na skutek cyrkulacji wody wywołanej wiatrem i ruchami konwekcyjnymi sytuacja szybko się poprawia. Występuje więc duże zróżnicowanie zależne od pory roku – inne latem, a inne zimą kiedy jest mniej roślinności, co spowodowane jest temperaturą i ilością docierającego światła. Głębokość stawu nie przekracza tu kilku metrów, występują także znaczne amplitudy temperatur sezonowych i dobowych ponieważ nie występuje stratyfikacja temperatur. Zawartość soli mineralnych jest tu większa niż

z wizerunkiem stawu.

W lasach znajdujących się przy stawie występują legowiska dzików i ich kąpieliska. Nieodłącznym elementem okolicy „Cygalaju” są mrowiska, zaś w odległości 50 m od stawu znajduje się szlak turystyczny.

W latach 30 dwudziestego wieku w niewielkiej odległości od stawu znajdowały się osady ludzkie, w których zamieszkiwała ludność niemiecka. Niestety obecnie są to tylko ruiny. Mamy nadzieję, że nasze działania znajdą uznanie wśród lokalnej społeczności i właściciela tego zbiornika wodnego, Nadleśnictwa Kamiszewice, co pozwoli w przyszłości nawiązać współpracę z innymi osobami i instytucjami na rzecz ochrony stawu.

Kamila Węsierska-Piecyk, Iwona Jaźwińska
Filiałna Szkoła Podstawowa w Naclawiu

Przemsza

Korzystając z pogody, przeprowadziliśmy kilka zajęć terenowych, w czasie których poznaliśmy budowę koryta rzeki, źródła jej wody, jej właściwości, organizmy w niej żyjące. Zebraliśmy dane o stanie jakości i czystości naszej rzeki. Następnym zadaniem było poznanie jej brzegu. Zaobserwowaliśmy pływające w rzece stado kaczek krzyżówek (samce i samice). Analizując tropy zwierząt zaobserwowaliśmy ślady bytowania kreta, psów i kotów. Brzeg rzeki porasta roślinność: brzozy, głóg, wierzby iwy, nawłóć, kielisznik zaroślowy, jeżyny, maliny, graby i akacje oraz liczne rośliny zielne.

Sprawozdanie 2005 r.

* * *

Przystąpiliśmy do projektu wytyczając sobie jako cel główny – uświadomienie znaczenia wody dla człowieka i innych organizmów żywych, wpływu ludzkiej działalności na jej jakość i zasoby oraz konieczność jej oszczędzania i ochrony. Wybraliśmy lokalną rzekę przepływającą przez naszą miejscowość. Korzystając z pogody przeprowadziliśmy kilka zajęć terenowych, w czasie których poznaliśmy budowę koryta rzeki, źródła jej wody, jej właściwości, organizmy w niej żyjące. Określiiliśmy jej znaczenie dla okolicy (dawniej i dziś), zebraliśmy materiał badawczy. Następnie ustaliliśmy tematy i pytania do następnych działań oraz zaplanowaliśmy przeprowadzenie akcji oczyszczania brzegów rzeki Przemszy. Przystępując do realizacji projektu wytyczyliśmy sobie 3 kroki:

1. Woda w naszej rzece.
2. Brzeg naszej rzeki.
3. Dolina naszej rzeki.

Obecnie pracujemy nad zrekonstruowaniem wyglądu Przemszy dawniej i dziś. Chcemy opracować poster ukazujący Przemszę kiedyś i obecnie. W tym celu przeprowadziliśmy wywiad ze starszymi mieszkańcami miasta oraz zbieramy pocztówki. Wybieramy się też do urzędu naszego miasta. Tyle zrobiliśmy na razie. W planach mamy:

1. Zlokalizowanie zakładów przemysłowych (i prywatnych ludzi) zanieczyszczających rzekę.
2. Wycieczkę do oczyszczalni ścieków Radocha II.
3. Spotkania: z przedstawicielami samorządu lokalnego (radni, prezydent, przedstawiciele ochrony środowiska).
4. Wystawę „Przywrócić życie w Przemszy”.
5. Przygotowanie artykułów do lokalnej prasy.
6. Konferencję z udziałem rodziców; Sąd nad dorosłymi.
7. Udział szerokiej społeczności lokalnej w oczyszczaniu rzeki (zbieranie śmieci).

Jest to projekt długoterminowy a my jesteśmy pełni zapału i optymizmu, że uda nam się przywrócić Przemszę do stanu z lat ubiegłych.

Sprawozdanie 2006 r.
Uczniowie koła ekologicznego

Gaja jedzie do stolicy

„Ekolodzy z Gai opowiedzą w stolicy o ratowaniu rzek. W Warszawie stowarzyszenie zaprezentuje jeden ze swoich projektów – *Jak uratować rzekę*, wspierany przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W ramach projektu ekolodzy realizują m.in. program edukacyjny *Zaadoptuj rzekę* skierowany przede wszystkim do dzieci i młodzieży z całej Polski (Gaja zaproponowała współpracę około 3 tys. szkół). Chodzi w nim o to, by dzieciaki dostrzegły płynącą w ich miejscowości rzekę, potok czy jezioro. Zainteresowały się pobliskim strumykiem. Posprzątały, jeśli brzegi rzeczki są zaśmiecone, sprawdziły czystość jej wody czy poznały jej historię.

W czwartek w Bibliotece Narodowej działacze Gai otworzą wystawę poświęconą rzeczniczemu projektowi. Prezentacji towarzyszyć będą wykłady oraz premirowa projekcja filmu *Jak uratować rzekę*”. (LRK)

w jeziorze, ale waha się znacznie w ciągu roku np. wiosną, gdy topniejący śnieg i lód powoduje rozcieńczenie wody, a latem odparowująca woda zwiększenie stężenia soli. Wokół stawu rosną drzewa liściaste i iglaste jak: świerk, sosna, brzoza, olsza, buk, dąb, wierzba i topola oraz krzewy: maliny, jeżyny i kruszyna.

Zbiornik porastają mchy torfowce, sit skupiony, wełnianka, trzcina, mietlica, lilie i merta. W stawie żyje wiele gatunków ryb, jak: karaś złocisty, płoć, okoń i szczupak. Występuje tu także żaba zielona i prawdopodobnie raki. W październiku uczniowie klasy I i III oczyszczali teren wokół stawu z nagromadzonych tam nieczystości. Natomiast klasa II zmierzyła temperaturę wody w zbiorniku, która wynosiła + 6°C. Ponadto dzieci sporządziły zielnik w którym zamieściły florę występującą wokół stawu oraz wykonały prace plastyczne

Warta

Motywy przewodnim i głównymi celami naszego projektu „Tajemnicza Dolina” jest promowanie i ochrona doliny Warty na odcinku między Mirowem a Mstowem. Pokazaliśmy młodzieży, jak mogą spędzać swój wolny czas w okolicach swojego miasta. Do wspólnej zabawy i pracy zaprosiliśmy młodzież z Częstochowy oraz z terenów objętych projektem. Dzięki projektowi młodzież lepiej poznała okolice Częstochowy, okolice swojego zamieszkania. Przeprowadzaliśmy rajdy po nowo powstałych ścieżkach edukacyjnych. Młodzież miała okazję zdobyć też wiadomości, wiedzę teoretyczną o dolinie. Do projektu zaprosiliśmy specjalistów i pasjonatów, którzy lepiej niż my znają się na przyrodzie i podzieli się tą wiedzą z nami wszystkimi.

W ramach ochrony środowiska na terenie doliny organizowaliśmy eko-patrole, których zadaniem było sprzątanie doliny. W gminie Mstów, jak zapewne w większości polskich gmin, nie brakuje tzw. „dzikich wysypisk”. Ich powstawaniu nie są w stanie zapobiec ani prośby ekologów, ani groźby samorządowców.

Wysypiska powstają zarówno w miejsca stosunkowo mało uczęszczanych (jak np. – o zgrozo – w otaczających Mstów lasach), jak i tuż przy zabudowaniach tutejszych mieszkańców. Szczególnie dużo śmieci porzucanych jest w pobliżu przepływającej przez Mstów, Warty. Rzeka płynąca min. kilkanaście metrów od siedziby Urzędu Gminy i leżących tuż przy nim zabudowań, jest kompletnie zaśmiecona. Odpadki walają się zarówno na brzegach, jak i w wodzie.

Aby jeszcze lepiej poznawać i dodatkowo promować dolinę Warty młodzież tworzyła gazetki ściennie w swoich szkołach i placówkach. Materiały do ich stworzenia młodzież zdobywała lub tworzyła samodzielnie. Były to informacje z książek i internetu, rysunki z wycieczek po dolinie oraz zdjęcia, plakaty z Klubu Gaja które dostarczyła nasza grupa.

Został wydany także folder informacyjny o dolinie Warty.

Na Dzień Ziemi (21 kwietnia 2006) odbyło się duże spotkanie wszystkich grup biorących udział w organizowanych przez nas działaniach. Spotkanie odbyło się w dolinie Warty. Było wielkie sprzątanie doliny, a także wiele atrakcji, między innymi występy młodzieży, przejażdżki na koniu, pokazy umiejętności Policji Konnej.

Magdalena Binder

– koordynator projektu Tajemnicza Dolina
Grupa inicjatywna „Modraszki” w Częstochowie

Twarz¹ do Wis³y

„Co mieszkańcy stolicy mogą zrobić dla Wisły? – Posprzątać jej okolice – podpowiada Fundacja *Ja Wisła*. – Zaadoptować ją – uważa Klub Gaja, który rozpoczyna akcję pod takim hasłem.

Po praskiej stronie dzięki łęgi, po drugiej zaś doskonale miejsca na działania happeningowe. Nabrzeża Wisły przyciągnąć mogą więc zarówno pasjonatów obcowania z naturą, jak i zwolenników wydarzeń kulturalnych. Możliwości i pomysłów na jej zagospodarowanie jest wiele.

- Ale jeśli ludzie nie wymuszają działań na władzach lokalnych, to nic nie poprawi sytuacji rzeki – uważa Jacek Bożek z Klubu Gaja. Jego stowarzyszenie, które od lat prowadzi kampanię *Teraz Wisła*, wysłało do 60. warszawskich szkół propozycję współpracy przy realizacji nowego projektu. Najmłodszy podczas lekcji poznawać będą m.in. legendy o rzece i badać zanieczyszczenie wody. Podobne działania podjęli już mieszkańcy Anglii, Francji, Kanady i USA. W Wielkiej Brytanii wolontariusze przez 10 lat wyciągnęli z Tamizy i przyległych kanałów ponad 10 tys. ton śmieci. Z niektórych z nich zrobili rzeźby i obrazy.

– To doskonały pomysł – mówi Elżbieta Zalewska, wicedyrektor SP nr 303 przy ul. Koncertowej 8.

– Nasze dzieci podróżują po świecie, a często nie znają najbliższej okolicy - dodaje”.

Rzeczpospolita, 16.09.2005

Panie, a gdzie to Źródło?

„Na wieść o ogłoszonym przez Klub Gaja ogólnopolskim konkursie J. Kałucka, wychowawczyni III klasy Zespołu Szkół Ekonomiczno-Hotelarskich w Kołobrzegu i jej koleżanka M. Szewczyk, zareagowały błyskawicznie. (...) Chodziło o zaangażowanie się w szeroko pojmowaną opiekę nad rzeką. W tym wypadku oczywiście Parsętą.

Młodzi ludzie chętnie zaadoptowali jej kołobrzesczy odcinek. – Chcąc poznać historię i geografię rzeki, a także ekologię roślin i zwierząt nadrzecznych, zorganizowaliśmy wycieczkę uczniów do źródeł Parsęty – opowiada J. Kałucka. Początek nieźle wróżył wyprawie. Kołobrzescza ekipa zajrzała do Stacji Geoekologicznej w Storkowie w Gminie Grzmiąca. Potem zajęła się do celu wycieczki, wsi Parsętko. – No i zaczęło się błądzenie – mówi J. Kałucka – Żadnego drogowskazu, żadnej informacji świadczącej o tym, że to tu bierze swój początek jedna z ważniejszych i większych rzek regionu. Nic. Nie pozostało nic innego, jak za-

Głos Koszaliński, 4.11.2005

sięgnąć języka (...)."

(ima)



Dzierżęcinka – tablice informacyjne



Dzierżęcinka – wycieczka

Parsęta

W dniu 18.10.2005 r. uczniowie klasy III e ZSHE w Kołobrzegu wraz ze swoją wychowawczynią J. Kałucką i panią M. Szewczyk przystąpili do sprzątnięcia zaadoptowanego odcinka rzeki Parsęty. Wcześniej działania te uzgodniono z Zakładem Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Kołobrzegu, skąd otrzymaliśmy plastikowe worki oraz rękawice. Uzgodniono także, że zebrane przez nas odpady zostaną po zakończeniu sprzątnięcia wywiezione do kompostowni ZOŚ, gdzie po ich posegregowaniu trafią na wysypisko komunalne. W szkole chłopcy i dziewczęta zaopatrzyli się w grabie. Akcja oczyszczania lewego brzegu w tym dniu trwała 3 godziny. Przekrój zebranych odpadów był różnorodny... Przeważały butelki PET po napojach, szklane butelki po napojach i piwie, metalowe puszki, także po piwie, folie, części garderoby, stare obuwie, opony. Chłopcy przy pomocy grabi wyciągnęli z przybrzeżnej wody także 2 wersalki. W sumie tego dnia zebraliśmy 5 worków odpadów i 2 wersalki. Prawego brzegu nie sprzątnęliśmy z uwagi na stromizny i brak podejścia, co stanowiło potencjalne zagrożenie możliwością wypadku. Taką samą akcją przeprowadzono również w dniu 26.10.2005 r., zebraliśmy wówczas 3 worki odpadów.

Zespół Szkół Ekonomiczno-Hotelarskich w Kołobrzegu

Dzierżęcinka

Rzeka Dzierżęcinka wypływa z jeziora Lubiatowskiego, stanowiącego obszar rezerwatu przyrody. W jej górnym biegu na brzegach znajdują się łąki i pola uprawne. Następnie przepływa ona przez Koszalin, po czym w dolnym biegu wpływa do jeziora Jamno. Jest to jedyny naturalny ciek przepływający przez Koszalin. Śmieci, które zebraliśmy podczas sprzątnięcia brzegu rzeki, to głównie „pamiątki” po mieszkańcach Koszalina. Widok pozostawionych plastikowych i szklanych butelek, puszek, papierów, reklamówek oraz niedopałków papierosów nie był dla nas większym zaskoczeniem. Jednak zdumienie wywołały w nas porzucone opony, buty oraz sprzęt gospodarstwa domowego.

Akcja z pewnością przyniosła duże efekty wychowawcze i dydaktyczne. Dzięki akcji więcej dowiedzieliśmy się o naszej rzece, sposobach jej użytkowania i źródłach zanieczyszczeń. Planujemy dalej pełnić rolę stróża lokalnej rzeki.

Uczciliśmy Światowy Dzień Wody 22.03.2006 r. wycieczką do Miejskich Wodociągów i Kanalizacji w Koszalinie. Poznaliśmy drogę jaką pokonuje woda od jej ujęcia, aż do oczyszczenia jako ścieku. Dowiedzieliśmy się, że Koszalin oraz gmina Mielno, a także częściowo gminy Manowo i Będzino, zaopatrywane są w wodę z dwóch ujęć wody podziemnej: w Koszalinie oraz w Mostowie. Na obu ujęciach woda czerpana jest ze studni głębinowych (wierconych).

Dzięki Stacjom Uzdadniania Wody, woda spełnia krajowe i europejskie normy jakości. Podczas wycieczki obserwowaliśmy proces usuwania z niej żelaza i manganu. Dzięki uzdatnianiu nie trzeba już okresowo płukać rurociągów i magistral. Podczas wycieczki do Oczyszczalni Ścieków

w Jamnie obejrzelśmy proces oczyszczania ścieków komunalnych. Dzięki tej inwestycji znacznie poprawił się stan rzeki Dzierżęcinki oraz jeziora Jamno. Do 1995 roku ścieki trafiały bezpośrednio do nich, a obecnie znowu można w ich wodach zobaczyć ryby.

W Muzeum Wody poznaliśmy związek rzeki Dzierżęcinki z naszą kulturą, miejscem zamieszkania i historią. Historia naszych wodociągów sięga wieków średnich. Wtedy to, w dynamicznie rozwijającym się nadbałtyckim mieście, leżącym na tzw. bursztynowym szlaku, powstały pierwsze elementy infrastruktury wodno-kanalizacyjnej.

Z tamtych czasów do dziś przetrwały fragmenty kamiennych studzien i kawałki wyżłobionych w pniach drzew koryt ciągów wodnych. Doprowadzały one wodę metodą grawitacyjną, ze źródła Góry Chelmskiej do leżącego u jej podnóża grodu. Po powrocie z wycieczki rysowaliśmy obiekty, które zwiedziliśmy i o których znaczeniu tyle się dowiedzieliśmy. Wykonaliśmy również tabliczki informacyjne, przypominające wszystkim o konieczności oszczędzania wody.

Opiekunowie Szkolnego Koła Ligi Morskiej i Rzeźniczej
Dominika Mielniczuk, Piotr Pękała
Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Koszalinie

Łupawa

Gimnazjum w Głównicy zaadoptowało rzekę Łupawę. Uczniowie, razem z opiekunem Ewelina Hołubowską, dowiedzieli się o charakterystyce rzeki, o jej geomorfologii, o warunkach hydrologicznych w zlewni rzeki, o stanie czystości wody i o gospodarce wodno-ściekowej. Wiadomości spisali, przeprowadzili też akcje zbierania śmieci nad rzeką.

Gimnazjum w Głównicy



Dzierżęcinka – zajęcia plastyczne



Dzierżęcinka – badanie wody



Łupawa – konkurs plastyczny



Sapina – zajęcia w terenie



Sapina – badanie wody

Sapina

Dnia 11 października uczniowie klasy I a wzięli udział w zajęciach terenowych nad rzeką Sapiną. Dokonałiśmy pomiarów wody w dwóch punktach – na początku kanału i w miejscowości Krukłanki. Wyniki były identyczne, a na trasie nie stwierdziliśmy nielegalnego wpuszczania ścieków do rzeki. Wyniki są wysoce zadowalające i świadczą, że woda w rzece jest czysta. Dużo gorzej jest ze stanem brzegów. (...) Niestety trafiliśmy też na ślady działalności mieszkańców Krukłanek, którzy śmieci wyrzucali bezpośrednio nad rzekę. Oczyszcziliśmy teren w takim stopniu, w jakim mogliśmy. Monitoring rzeki Sapiny i działania w ramach programu „Zaadoptuj rzekę” uświadomiły nam istnienie obok nas tak pięknej i różnorodnej rzeki. Jednocześnie zrozumieliśmy, jak wiele jest do zrobienia, aby nie była ona czymś, co jest gdzieś obok nas, lecz stała się częścią nas samych.

Małgorzata Jackiewicz, Gimnazjum w Krukłankach

Jezioro Linowskie

Przedszkolaki oraz dzieci z klasy II z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Łęgajnach przystąpiły do udziału w akcji „Szkoła, klaso – zaadoptuj rzekę”. W naszej miejscowości nie ma rzeki. Postanowiliśmy oczyścić teren wokół Jeziora Linowskiego.

„Dnia 11.11.2005 roku wybraliśmy się nad Jezioro Linowskie. Chcieliśmy sprzątnąć teren nad wodą. Do tego były nam potrzebne: rękawiczki, worki i chęć. Po sprzątnięciu piekaliśmy ziemniaki. W międzyczasie bawiliśmy się. Zabawa była świetna, ziemniaki też. Wyprawa była udana, a nad jeziorem zrobiło się czysto i ładnie”.

Uczniowie klasy II
oraz Bożena Szewc, Beata Gołębiowska
Szkoła Podstawowa w Łęgajnach



Jezioro Linowskie – konkurs plastyczny



Giłwa – analiza mapy topograficznej



Giłwa – analiza twardości wody

Giłwa

Rzeka Giłwa jest prawobrzeżnym dopływem rzeki Pasłęki. Jej długość całkowita wynosi 27 km. Przepływa ona przez Jezioro Wulpińskie i Jezioro Giłwa. Największe miejscowości położone nad rzeką to: Gietrzwałd i Stawiguda.

Na obszarze objętym naszym badaniem przeważają tereny mieszkalne, rolnicze i rekreacyjne, nie ma natomiast większych zakładów przemysłowych. W okolicy rzeki rzucały się w oczy pewne ilości śmieci pozostawione przez turystów i miejscową ludność.

Jak wynika z przeprowadzonych badań fizykochemicznych, wody rzeki Giłwy mieszczą się między I a II klasą czystości wód.

Te dobre wyniki mogą być efektem tego, że badania te obejmowały jedynie kilka wskaźników fizykochemicznych, podczas gdy normy przewidują aż 23 takie parametry. Ponadto wykonane zostały badania wybranych wskaźników fizykochemicznych, nie została natomiast przeprowadzona ocena i analiza wody pod względem mikrobiologicznym.

Gimnazjum Gminne w Gietrzwałdzie
Beata Nowogórska
Katarzyna Krawcewicz

Giłwo

Giłwo, Giłwo, spośród wszystkich wysypisk śmieci
Tyś najpiękniejsza jest na świecie
Za butelki płynące z tobą dolina
Niejeden biedak jeździłby limuzyną
Dobrze, że wysoka pokrzywa brzegi twe porasta
To twą wodą nie zatruje się żadna niewiasta.

Patryk Wołczak

Parsêta

„Uczniowie III e Zespołu Szkół Hotelarsko-Ekonomicznych w Kołobrzegu, podjęli się zadania „adopcji” odcinka rzeki Parsêty. Podczas wycieczki do źródeł rzeki poznawali historię i geografie Parsêty. Jak się okazało w trakcie wyprawy, wielkie trudności sprawiło im odnalezienie samego źródła, które znajduje się w niewielkiej miejscowości Parsêcko. – Do źródła zaprowadził nas starszy mężczyzna którego zapytaliśmy o drogę – wspomina Jolanta Kałudźka, wychowawczyni klasy. – Byliśmy wielce rozczerowani brakiem jakiegokolwiek oznakowania czy informacji. Szkoda, że z tyłu instytucji i stowarzyszeń działających na rzecz tej rzeki nikt o tym nie pomyślał. Jak nas poinformowano w Urzędzie Gminy w Szczecinku, o oznakowaniu pomyślano już dawno. – Są to grunty prywatne i nie będą oznakowane. – mówi Zygmunt Potyrała, sekretarz gminy. – Gmina nie może oznakować przecież źródeł, które znajdują się na terenach rolnych. Proszę wyobrazić sobie defilady po polach... żaden rolnik się na to nie zgodzi. Sekretarz poinformował nas o zamiarach postawienia znaku informacyjnego na mostku znajdującym się w pobliżu źródeł umiejscowionym na drodze publicznej. – Jest przygotowany projekt który zakłada oznakowanie takich miejsc. Przeszkodą na razie jest brak środków finansowych. Należy uzbroić się w cierpliwość i poczekać do przyszłego roku. Potyrała zaproponował również, by na przyszłość uzgadniać wszelkie wyjazdy z urzędnikami. – Postaramy się pomóc”.

Gazeta Kołobrzeska, 21.10.2005 r.



Parsêta – sprzątanie rzeki



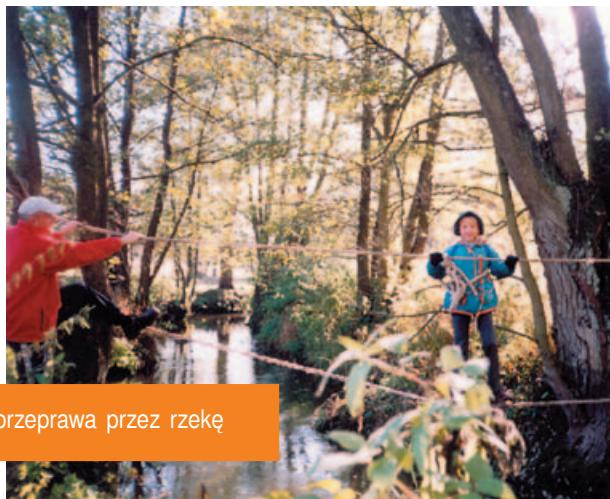
Parsêta – badanie wody



Wisła – konkurs fotograficzny

Wisła

Od trzech lat młodzież naszego Gimnazjum uczestniczy w zajęciach pozalekcyjnych związanych z rzeką. Dwa lata temu badaliśmy rzekę Długą (Kanał Markowski dopływ Kanału Żerańskiego), pod kątem lokalnego zagrożenia powodziowego. Rok temu przedmiotem naszych zainteresowań została Wisła, jako siedlisko bogatej awifauny. Ten temat w odniesieniu do



Lutryna – przeprawa przez rzekę

Doliny Środkowej Wisły kontynuujemy w tym roku.

Przez teren naszej Dzielnicy Białoleka przepływa Wisła, którą młodzież postanowiła zaadoptować, tzn. poznać pod kątem geograficzno- przyrodniczym, zwrócić uwagę na jej zagrożenia i objąć ochroną.

Nasze działania zaczęliśmy od poznania historii powstania Wisły oraz zmian, jakim ulegała na przestrzeni wieków (analiza materiałów źródłowych).

Badaliśmy właściwości fizyko-chemiczne wody pobranej z Wisły, tj. barwę, zapach, temperaturę, pH, ilość tlenu rozpuszczonego, twardość. Okazało się, że woda pobrana z rzeki nie jest aż tak bardzo zanieczyszczona, jak się powszechnie sądzi, być może wynika to z dużych zdolności samooczyszczania Wisły.

Na potwierdzenie naszych badań określaliśmy stan czystości wody na podstawie obecności biowskaźników, czyli gatunków wskaźnikowych roślin i zwierząt.

Podczas zajęć terenowych zwracaliśmy uwagę na zanieczyszczenie śmieciami zarówno drogi doprowadzającej do rzeki, jak i samych jej brzegów. Postanowiliśmy odwiedzać zaadoptowany odcinek rzeki, aby sprzątać pozostawione przez innych odpady.

Uczestnicy zajęć zachwycili się Wisłą, która zmienia swoje oblicze w zależności od pory roku i dnia. Ogłoszony konkurs „Wisła w obiektywie” miał na celu zachęcenie jak największej liczby uczniów naszej szkoły do „odwiedzenia” rzeki, dokładnego przyjrzenia się jej i uwiecznienia najpiękniejszych krajobrazów nadwiślańskich. Zrobione zdjęcia posłużyły do zorganizowania wystawy fotograficznej poświęconej rzece.

Małgorzata Wrona nauczycielka biologii
Gimnazjum z Oddz. Int. nr 123 im. Jana Pawła II
w Warszawie

Lutryna

Na wstępie pomysłodawcom programu chciałbym pogratulować pomysłu. Myślę, że tego typu działania są jedną z atrakcyjniejszych form edukacji przyrodniczej dzieci, pozwala im w miejscach, w których nie spodziewaliby się, bo są one tak blisko ich miejsca zamieszkania, „odkryć” te miejsca dla siebie na nowo. W okolicy, w której mieszkamy, mamy do wyboru 3 rzeki: Osę (prawy dopływ Wisły) oraz jej lewe dopływy Lutrynę i Strugę Radzyńską. „Adoptowaliśmy” Lutrynę – rzeczkę płynącą przez miejscowość, z których pochodzą uczniowie uczęszczający do Szkoły Podstawowej w Bursztynowie, a także Szkoły Podstawowej w Świeciu nad Osą, należący również do 50. Środowiskowej Grunwaldzkiej Drużyny Harcerskiej „Kamyki” – Hufiec Lidzbark Welski. Lutryna ma 29 km długości. Pod względem klasy czystości, wg *Raportu o stanie środowiska województwa kujawsko-pomorskiego w 1999 roku*, nie odpowiada ona normatywom. Gmina Świecie nad Osą, przez którą przepływa Lutryna, leży we wschodniej części powiatu grudziądzkiego w województwie kujawsko-pomorskim. Chcąc sprawdzić informacje zawarte w *Raporcie*, zorganizowaliśmy 29 października 2005 jesienny drużynowy rajd doliną Lutryny. Na trasie dzieci musiały wykazać się wiedzą i umiejętnościami na punktach aktywności: wiedzy ekologicznej, udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, wiedzy z „Regulaminu musztry ZHP”, w punkcie przeprawy przez rzekę.

Jolanta i Cezary Darlak
50 Środowiskowa Grunwaldzka Drużyna Harcerska
„Kamyki” – Hufiec Lidzbark Welski



Biała – ma już swoich strażników

Klub Gaja zaprasza wszystkich do wzięcia udziału³ w programie edukacji ekologicznej „Zaadoptuj rzekę”

Wszystkim dotychczasowym uczestnikom programu serdecznie dziękuje, a w szczególności szkołom, klubom ekologicznym, klubom sportowym, drużynom harcerskim, które przesyłały do nas sprawozdania z podjętych działań w ramach adopcji rzek. Z pasją i z zaangażowaniem udało nam się zaadoptować wiele rzek! Czekamy na kolejne relacje: sprawozdania, zdjęcia, prace konkursowe. Przesyłajcie je do Klubu Gaja.

Zaadoptuj rze-



KLUB GAJA

serdecznie zaprasza placówki oświatowe, kluby, grupy młodzieżowe, organizacje i instytucje do wzięcia udziału w programie edukacji ekologicznej „Zaadoptuj rzekę”. Nasza opieka nad wybraną rzeką może trwać wiele lat, ucząc i mobilizując lokalne społeczności do działań na rzecz ochrony rzek, jezior, strumieni i potoków.

Więcej informacji na

www.klubgaja.pl

Klub Gaja postanowił zwrócić się do młodych ludzi i ściągnąć ich nad rzekę, strumyk czy jezioro. – Dzieci działają jak Mały Książę: chcą wszystko zobaczyć, poznać, są ciekawe otoczenia. Dlatego proponujemy nauczycielom, by wyszli z nimi nad wodę i pokazali, co w niej i nad nią się znajduje. – mówi prezes Gai.

Życie Częstochowskie 7.09.2005